

Garus, Jerzy

Gród i Zamek książąt mazowieckich w Warszawie : nowe źródła archeologiczne i nowe spojrzenie

Kronika Zamkowa 1-2 (53-54), 7-37

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy Garus*

GRÓD I ZAMEK KSIĄŻĄT MAZOWIECKICH W WARSZAWIE.
NOWE ŹRÓDŁA ARCHEOLOGICZNE I NOWE SPOJRZENIE

WSTĘP

Źródła pisane do historii Warszawy i Mazowsza do schyłku XIV w. w zasadzie są już znane i nadzwyczaj skąpe (zob. tekst E. Suchodolskiej w niniejszym tomie). Od późnych lat 40. XX w. oczekiwano, że nową wiedzę o początku i wczesnych fazach rozwoju miasta wniosą źródła archeologiczne. Odbudowując miasto ze zniszczeń wojennych, powołano wówczas Komisję Badań Dawnej Warszawy, funkcjonującą do 1968 r.¹, oraz organizację zwaną Pracami Badawczymi na Zamku Warszawskim² - działalność tej ostatniej z przyczyn politycznych przerwano nagle w 1952 r. Do obowiązków obu należało również prowadzenie (obok badań architektonicznych i historycznych) prac archeologicznych (il. 1).

Były to raczej ratownicze obserwacje i nadzory na wielkim placu budowy, a nie badania archeologiczne w dzisiejszym znaczeniu. Niewątpliwie wpłynęło to na jakość i wiarygodność uzyskanych informacji. Pośrednim następstwem tej hektycznej archeologii³ jest brak publikacji podsumowujących wyniki badań, i to zarówno z pierwszych lat odbudowy stolicy, jak i z prac towarzyszących odbudowie Zamku Królewskiego w latach 70. i 80. XX w. W Warszawie bowiem, chociaż to pionier archeologii miejskiej, do późnych lat 90. ubiegłego wieku nie zdołano, wzorem norweskiego Bergen (od 1955), miast północnej

Europy (lata 70.) czy wreszcie pobliskiego Elbląga (od 1980), wdrożyć w życie zasady, że systematyczne badania archeologiczne wyprzedzają działalność budowlaną. Nadal zresztą nad tę zasadę przedkłada się - zwłaszcza przy robotach wodno-kanalizacyjnych czy też konserwacji partii fundamentowych budowli zabytkowych - nadzory archeologiczne, będące w rzeczywistości rejestracją i sankcjonowaniem zniszczeń dokonywanych w substancji zabytkowej⁴.

Obecnie badania archeologiczne prowadzi się w ramach inwestycji budowlanej już po zatwierdzeniu jej do realizacji. Teoretycznie powinny one wyprzedzać roboty budowlane. W praktyce odstęp między nimi jest niewielki - miesięczny, kilkumiesięczny. Przy obejmujących duży obszar, kosztownych, ograniczonych sztywnymi terminami przedsięwzięciach budowlanych z jednej strony, z drugiej zaś nikłym zasobie dotyczących tego terenu źródeł pisanych, którymi dysponują przystępujący do badań archeolodzy, dochodzi do bardzo poważnych konfrontacji, gdy odsłonięty zostaje zabytek (konstrukcja etc.) unikalny.

Stało się zwyczajem, że gdy zakresu inwestycji nie można ograniczyć, a tym bardziej zrezygnować z niej ze względu na już poniesione koszty, podejmuje się decyzję o tzw. konserwacji zabytku przez dokumentację. Następnie zostaje on rozebrany. Niekiedy wytyczne konserwatorskie zalecają jego anastylozę

* Zamek Królewski w Warszawie, Dział Badań Archeologicznych.

1. Ruiny Zamku Królewskiego, w głębi po prawej pałac Pod Blachą. Fot. Archiwum Zamku Królewskiego w Warszawie (AZK) / Ruins of the Royal Castle. The Tin-Roofed Palace is visible in the background to the right, Archives of the Royal Castle in Warsaw (AZK)

w miejscu, z natury rzeczy, odbiegającym od kontekstu kulturowego, który mu towarzyszył.

W 1995 r. rozpoczęto rewitalizację budowli zamkowych, które nie zostały zniszczone podczas II wojny światowej - Arkad Kubickiego u podnóża wschodniej skarpy zamkowej, Biblioteki Królewskiej i pałacu Pod Blachą (w końcu wojny został spalony, w 1948 r. oddany do użytku). Dąży się również do rekonstrukcji ogrodów. Inwestorem jest Zamek Królewski w Warszawie - Pomnik Historii i Kultury Narodowej.

Przyjęty do realizacji program konserwatorski zakładał potężną ingerencję w substancję zabytkową w postaci nawarstwień kulturowych, a także historycznych konstrukcji. Ze względu na napięte terminy realizacji prac budowlano-zabezpieczających nie można było wykonać szerokopłaszczyznowych - więc z natury rzeczy wieloletnich - badań terenowych. Do marca 1997 r. w rejonie Arkad Kubickiego i wschodniej Skarpy

Pracownia Archeologiczna Zamku Królewskiego zdołała przeprowadzić badania archeologiczne w 6 wykopach-szybach⁵.

W 2004 r. rozpoczęto kolejną inwestycję - remont kapitalny pałacu Pod Blachą. I w tym wypadku projekt konserwatorski zakładał poważną ingerencję w substancję zabytkową - podjęto decyzję o usunięciu (nierozpoznanych)⁶ nawarstwień kulturowych i geologicznych pod dziedzińcem pałacu i wybudowaniu w tym miejscu dwukondygnacyjnej komory technicznej. Brak funduszy uniemożliwił przeprowadzenie w tym miejscu wyprzedzających badań archeologicznych. Podjęto je 3 sierpnia 2004 r., już po formalnym przejęciu terenu przez wykonawcę remontu i robót ziemnych⁷. Wyniki pierwszego miesiąca badań były tak istotne - odkryto fragmenty wału z konstrukcją skrzyniową (wykop XV, 25) - że Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków wstrzymał realizację inwestycji w obrębie dziedzińca do czasu przebadania jego

pozostałej części. Uznał bowiem, że „zaniechanie badań tak ważnego dla poznania najdawniejszych dziejów miasta problemu umocnień grodu uniemożliwi uzyskanie pełnej wiedzy na ten temat”⁸. Było to pierwsze w historii badań i prac archeologicznych w rejonie Zamku Królewskiego i Starego Miasta postanowienie wstrzymujące inwestycję.

Opisano tutaj pokrótce, na przykładzie miejsca nasyconego symboliką historyczną, bolesne dylematy archeologa funkcjonującego w miejskiej przestrzeni zabytkowej, by zwrócić uwagę na pilną potrzebę zmian dotychczasowych przyzwyczajęń, norm prawnych i mechanizmów finansowania badań. Przy strategii miejskich nawarstwień, z reguły wielometrowej miąższości, badania wymagają wiele czasu.

CZĘŚĆ PIERWSZA

1. Historia badań i koncepcji

Podczas badań na terenie dziedzińca głównego pałacu Pod Blachą doszło do niezwykle odkryć, rzucających zupełnie nowe światło na początki, rozwój i funkcjonowanie grodu książąt mazowieckich w Warszawie.

W dawnej literaturze przyjmowano, że forma Starego Miasta, zarówno przestrzenna, jak prawna, była końcowym etapem w rozwoju handlu i rzemiosła na obszarze lewobrzeżnej Warszawy i poprzedzał ją Targ Świętojerski, owalnica w rejonie Nowego Miasta na osi ul. Zakroczymskiej, fragmentu lokalnej drogi prowadzącej wzdłuż Wisły na południe. Targowisku miał towarzyszyć kościół św. Jerzego w jego południowo-zachodnim krańcu. Rozwój i wzrost znaczenia tej osady miał spowodować później wzniesienie grodu w jej pobliżu⁹.

Gród lokalizowano w różnych miejscach. Najstarsza hipoteza, oparta na analizie źródeł pisanych, zakładała, że powstał w okolicach Kanonii, a drewniany kościół, poprzednik fary świętojańskiej, miał pełnić funkcję kościoła grodowego¹⁰. Gród datowano na wiek XIII.

Autorzy kolejnego założenia, sformułowanego na podstawie archeologicznych prac ratowniczych, lokalizowali gród w rejonie dzisiejszego Dziedzińca Trójkątnego (Kuchennego). Miało mu towarzyszyć podgrodzie¹¹. Badania weryfikacyjne przeprowadzone w tym rejonie nie potwierdziły tej hipotezy. Być może jej autorzy za fosę i wał grodowy uznali pozostałości znanego już w latach 30. XVI w. odkrytego kanału, który biegł wzdłuż wschodniej fasady obecnej kamienicy przy ul. Świętojańskiej 2, zwanej wówczas Mansjonarią lub kamienicą nad kanałem¹². Kanał biegł wówczas przez Dziedziniec Trójkątny w kierunku skarpy wiślanej. Gród datowano na wiek XIII.

Ostatnia ogólnie przyjęta, a obecnymi badaniami archeologicznymi na dziedzińcu głównym pałacu pod Blachą potwierdzona hipoteza umiejscawia gród w południowo-wschodniej części dziedzińca głównego Zamku Królewskiego, na splotwie wyżynnego cypla - od wschodu i południa chronionego stromymi zboczami skarpy wiślanej i rozcinającej ją wąwozu, a na zachodzie i północnym zachodzie odciętego od płaskowyżu rynną erozyjną.

Badania archeologiczne na Nowym Mieście nie potwierdziły istnienia domniemanego załążka miasta w tym rejonie¹³. Nie potwierdzono również istnienia wsi w rejonie obecnego placu Zamkowego¹⁴. Ostatecznie przyjęto, że miasto powstało *in cruda radice* - na surowym korzeniu obok istniejącego już grodu. Uważa się, że decyzję o utworzeniu ośrodka miejskiego w Warszawie podjął Bolesław II¹⁵.

2. Tło - przyczynki polityczne

Bolesław II w latach 1276-1294 władał dzielnicą, w której skład wchodziły Rawa, Gostynin, Sochaczew oraz (od 1279) Płock. W 1294 r., po śmierci brata, Konrada II, został władcą całego Mazowsza. Wcześniej Konrad II, od 2. połowy lat 60., po powrocie z niewoli litewskiej, rządził dzielnicą złożoną z ziemi czerskiej oraz

części Mazowsza północnego, od Zakroczymia po Wiznę¹⁶ (zob. il. 2).

Bolesław objął ziemię zniszczoną najpierw najezdami litewsko-pruskimi, później w wyniku bratobójczych walk, a na koniec wskutek zaangażowania się obu braci w walce o tron krakowski. W 1262 r. Mazowsze zostało pozbawione władcy - Siemowita II, ojca Konrada i Bolesława - pojmanego, następnie ściętego podczas najazdu litewsko-ruskiego na lewobrzeżną część Mazowsza. Zniszczony został wówczas Jazdów, gdzie zamordowano Siemowita i skąd uprowadzono w niewolę Konrada¹⁷. Zniszczona została również ziemia czerska i Czersk¹⁸. W 1263 r. Prusowie (lub Litwini) dokonali napadu na Łowicz, w 1266 spustoszone ziemię płocką, w 1267 najechano na Ciechanów¹⁹, a w 1281 doszło do najazdu Prusów i próby zdobycia zamku płockiego²⁰.

W 1279 r. Bolesław poślubił w Płocku córkę wielkiego księcia Trojdena, Gaudemundę, która na chrzcie przyjęła imię Zofii. Uchronił tym samym swą dzielnicę

od łupieżczych najazdów. Z drugiej strony nie stawiał przeszkód, gdy Litwini, grabiąc swymi najezdami Kujawy, a nawet Wielkopolskę, przemieszczali się przez jego terytorium. W 1287 i 1290 r. Litwini, Prusowie i Żmudzini złupili ziemię dobrzyńską, a w 1291 księstwo brzesko-kujawskie²¹. Niekiedy również Mazowsze ponosiło straty - tak było w 1294 r., przy najeździe Litwinów na Łęczycę²².

Niechęć Bolesława do starszego brata za krzywdzący podział ojcowizny i rozbieżne cele polityczne doprowadziły do wzajemnych walk. W 1282 r. Bolesław, wykorzystując nieobecność Konrada w dzielnicy, złupił i zniszczył jego ulubioną rezydencję - Jazdów. Nie zważał przy tym, że przebywały tam bratowa z bratanicą. O pomoc przeciw bratu Konrad nie wahał się poprosić zaprzyjaźnionego Włodzimierza, księcia włodzimierskiego. Wiosną 1283 r. książę słonimski Wasylko z oddziałami chorego Włodzimierza oraz Jerzego, syna Lwa Halickiego, najechał ziemię Bolesława

2. Ośrodki władzy książęcej na południowym Mazowszu w XIII i XIV w., za: T. Kiersnowska, *Czersk w XIII i XIV wieku. Ośrodek władzy książęcej na południowym Mazowszu*, Warszawa 1986 / Centre of the ducal rulers in southern Mazovia in the 13th and 14th centuries, after: T. Kiersnowska, *Czersk w XIII i XIV wieku. Ośrodek władzy książęcej na południowym Mazowszu*, Warsaw 1986

i choć rozkaz zalecał wycofanie się po zdobyciu Sochaczewa, za namową Konrada doszedł do Gostynina, ulubionego grodu Bolesława, który złupił.

Punktem zbornym wojsk ruskich był Brześć, stamtąd wyprawa ruszyła wzdłuż Bugu do Mielnika. Dalsza marszruta nie jest znana (B. Włodarski pisze, że wojska wkroczyły na ziemię polskie). Wiadomo, że przez Wisłę przeprowiano się na łodziach. Odwetowe, typowo już łupieżcze i nastawione na maksymalne zniszczenie ziemi przeciwnika najazdy na ziemię Bolesława wydarzyły się jeszcze w 1285 r. (okolice Wyszogrodu) i - tym razem rusko-litewskie - w 1286 r. (Sochaczew, Gostynin, Płock)²³. Przejścia przez ziemię Konrada odbywały się za jego przyzwoleniem.

W 1286 r. dotkliwie została zniszczona również dzielnica Konrada. Spustoszenia dokonały wojska Leszka Czarnego w odwecie za próbę odebrania mu rządów w Krakowie²⁴. Ślady pożaru i dewastacji czytelne na grodzie w Błoniu, wskazujące na upadek tej cenionej rezydencji Konrada, T. Kiersnowska²⁵ łączy z tą samą akcją militarną, w której wyniku zniszczony został Sochaczew.

Wydaje się wątpliwe, by sprzymierzeńcy Konrada w drodze na ziemię Bolesława dokonywali również spustoszeń w dobrach księcia czerskiego. Spalenie Błonia przypisać należy raczej akcji Leszka Czarnego w 1286 r. lub kolejnej, przeprowadzonej przez jego oddziały w roku następnym.

3. Miasto

Jednocząc w 1294 r. jedną z biedniejszych dzielnic Polski, nadto zniszczoną pożogami wojennymi, Bolesław poszukiwał niewątpliwie skutecznych dróg pozyskiwania środków pozwalających na wydobycie z zapaści i modernizację kraju. Jedną z nich była wówczas intensyfikacja akcji osadniczej i wymiany handlowej, którym sprzyjała sieć ośrodków miejskich. Efektywniejszy od innych form organizacji przestrzeni miejskiej (*villae forenses, nova (fora), loca (forenses)*)

był, wykształcony około połowy XIII w., model miasta lokacyjnego²⁶, intensywnie w tym czasie - na przełomie XIII i XIV w. - wprowadzany w Prusach przez zakon krzyżacki. Do 1310 r. założono tam na prawie chełmińskim 15 miast²⁷. O tym, że dążenie do rozwijania takich ośrodków miejskich nie było Bolesławowi obce, świadczy determinacja, z jaką przeprowadził nową lokację stolicy księstwa. Przeniósł Płock na nowe miejsce i nadał mu nowe prawo²⁸.

Nazwę Warszawy - Wars(ova) (1313), Warszouia (1339) - wywodzi się od nazwy osobowej Warsz. Występowała ona w rodzinie Rawów (na Mazowszu), zwanych Niedźwiadami, z możnego rodu czeskich Vrsoców osiadłych w Polsce w XII w.²⁹. Wygląda na to, że lokatę miasta poprzedziła wymiana gruntów między władcą a ich dotychczasowym właścicielem z rodu Rawów.

Przyjmuje się, że „bliższej ojczyzny” zasadźców (miasta) należy szukać w miastach pruskich, ze wskazaniem na Toruń³⁰. Z jednej strony świadczyć o tym ma zbieżność rozplanowania Warszawy z rozplanowaniem należącego do kapituły pomezkańskiej Susza oraz leżącej 20 km na południe krzyżackiej Ilawy, lokowanych w 1304 i 1305 r. na prawie chełmińskim³¹, z drugiej - podobieństwo konstrukcji najstarszych fragmentów murów miejskich z murami toruńskimi³². Opierając się na źródłach archeologicznych - wyłącznie materiale ceramicznym - lokację miasta wyznaczono na koniec XIII/początek XIV w.

Uważa się, że na zadziwiająco karierę Warszawy decydujący wpływ miały również przemiany polityczne 2. połowy XIII w., których konsekwencją było stałe przesunięcie na Zachód odwiecznej drogi nadbużańskiej łączącej Bałtyk z Morzem Czarnym, a północne centra handlowe z Kijowem, szerzej: z Bizancjum. Na przełomie XIII/XIV w. biegła ona już z Torunia, przez Płock, Wyszogród, Zakroczym, Czersk, Lublin, Chełm - do Włodzimierza. Stamtąd do włoskich kolonii nad Morzem Czarnym (Genua, Kaffa)³³.

Wszystko wskazuje na to, że lokalizacji dokonano także w ramach realizacji ponadregionalnego planu gospodarczego, biorąc pod uwagę tempo rozwoju miasta - udanej. Wśród czynników sprzyjających wymienia się również stosunkowo ludne i bogate najbliższe zaplecze. Niewątpliwie projekt ów brał również pod uwagę sprawy bardzo prozaiczne, a związane z bezpieczeństwem transportu - pojazdy konne pokonywały wówczas w ciągu dnia dystans około 25-35 km; jeźdźcy od 20 do 50 km³⁴. Odległość między Wyszogrodem a Zakroczymem wynosiła 30 km, między Zakroczymem a Warszawą 35 km, między Warszawą a Czerskiem 34 km.

Przywileju lokacyjnego dla Warszawy nie znamy. Istnieje przypuszczenie, potwierdzone przy wyliczaniu przywilejów Warszawy na Sejmie Czteroletnim, że prawa miejskie otrzymała ona w końcu XIII w. (Janusz I, potwierdzenie prawa chełmińskiego w Warszawie, 4 VI 1413).

Powszechnie znane akta z procesu polsko-krzyżackiego, toczącego się w Warszawie w dniach 4II-15 IX 1339 r.³⁵ - jedno z najwcześniejszych źródeł dotyczących tego miasta, określanego tam jednak jeszcze terminami *villa* (*in villa de Warszawa*)³⁶, *loco* (*in dicto loco de Warszouia*)³⁷ - prezentują nam już w pełni rozwinięty i prężny organizm miejski, jeśli nie stołeczny, to jeden z głównych ośrodków księstwa, kierowany przez jednostki wpływowe i zamożne. Wójt Bartłomiej jest ekspertem w zakresie lokacji miast na prawie magdeburskim - występuje jako świadek w dokumencie lokacyjnym Sanoka (20 I 1339), ostatnim dokumencie podpisanym przez Bolesława Jerzego Trojdenowica, ostatniego księcia halicko-włodzimierskiego - a zarazem pełnomocnikiem zakonu w warszawskim procesie. Istnieją przesłanki, że pełnił dyplomatyczno-wywiadowczą posługę na rzecz zakonu³⁸. W procesie uczestniczyli także pisarz wójta Bartłomieja - Jan oraz Paweł, Janusz i Mikołaj - złotnik, mieszczanie warszawscy³⁹. Kilka lat później (w 1350) Konrad, również

warszawski mieszczanin, udziela pod zastaw wójtostwa w Radomiu pożyczki Kazimierzowi Wielkiemu⁴⁰.

Miejsce było bezpieczne, murem otoczone (*muro circumdato est*). Miało wystarczającą liczbę domów i zajazdów przyzwoitych i bezpiecznych. Oczywiście kościół - jedyny, co podkreślono (*ecclesia que iba sola est in Warszovia*) - p.w. Jana Chrzyciela⁴¹. Przy odczytywaniu w tym kościele mandatu Galdharda z Cahors, nuncjusza papieskiego, obecni byli Jan, kaznodzieja i wikariusz warszawski, oraz Mikołaj, kapelan księcia⁴², a przy odczytywaniu pozwu przeciw zakonowi - Stefan, pleban kościoła⁴³. W mieście funkcjonowała również szkoła parafialna - w procesie uczestniczyli Hynko, jej rektor, oraz Hanko - nauczyciel⁴⁴. Miejscowość ta była już stałym miejscem sądów (tj. roków) książeńcych i kościelnych. Przede wszystkim zaś książe mazowiecki (Trojden I) z dworem swoim „pospolicie tu przebywał i zwykł pospolicie przebywać”.

Jak tu przedłożyliśmy, powstanie Warszawy wiąże się z osobą Bolesława, do którego, jako władcy zjednoczonego Mazowsza, obszar ten należał w latach 1294-1313. W 1995 r. przeprowadziłem badania przy południowej ścianie katedry św. Jana⁴⁵. Celem było odsłonięcie stopy fundamentowej. Wydzielono 8 faz użytkowania tego stanowiska. Faza I zawierała skąpą ilość materiału zabytkowego. Faza II - pozostałości drewnianej konstrukcji, warstwy przepalanej gliny - ślady po pożarze. Fazę III stanowiły warstwy niwelacyjne i cienkie warstwy użytkowe. Fazę IV - pochówki XIV-wiecznego cmentarza. Brak było elementów do precyzyjnego datowania fazy I, a zwłaszcza fazy II. Sądzę, że rejon ul. Dziekanki oraz teren między katedrą, Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej a ul. Jezuicką winien zostać objęty ścisłą opieką konserwatorską; powinno się tam również przeprowadzić szerokopłaszczyznowe badania archeologiczne. Proces

rozmierniania, urządzania miasta jest długotrwały - może pozyskane w ten sposób nowe źródła archeologiczne rozstrzygną, czy istotnie miasto powstało na mocy decyzji Bolesława.

4. Gród

Bolesław II zmarł 24 kwietnia 1313 r. W przeddzień jego śmierci władający przejściowo wydzieloną z obszaru czerckiego ziemią warszawską najstarszy syn, Siemowit II (1283-1345), wystawił najstarszy ze znanych dotychczas dokument dwukrotnie wzmiankujący Warszawę - w tytularze książęcej i dotacji⁴⁶. Za zgodą ojca za zasługi nadał książę Hiczkowi wieś Radzikowo koło Błonia. Towarzyszył temu nadaniu immunitet sądowy i ekonomiczny.

Książę przebywał w Warszawie wraz z dostojnikami swego dworu, co dowodzi, że gród już wówczas spełniał standardy rezydencji książęcej, przede wszystkim zaś miał odpowiednio reprezentacyjne pomieszczenia mieszkalne.

Powstanie grodu określano początkowo, interpretując przekazy historyczne z 4. ćwierci XIII w. i 1. XIV na przełom XIII/XIV w. Przyjęto, że została tu przeniesiona siedziba kasztelanii rokickiej. W 1282 r. przekaz źródłowy wymienia kasztelana rokickiego (Mikołaja); w 1321 r. pojawia się (na dworze Trojdena I) kasztelan warszawski Albert Kuźma⁴⁷. T. Kiersnowska⁴⁸ jest przekonana, że na decyzję o przeniesieniu ośrodka władzy terytorialnej do Warszawy w sposób istotny wpłynęło zniszczenie Rokitna i pobliskiej rezydencji książęcej w Błoniu w roku 1286 (przyczyny opisano wyżej). Jej zdaniem decyzję podjął Konrad II, a dowodem w tej sprawie mają być obszerne darowizny w Błoniu na rzecz kanoników regularnych w Czerwińsku, których dokonał w 1288 r. w Jazdowie⁴⁹ i rozszerzył w następnym roku w Błoniu w obecności Bolesława II, biskupa poznańskiego Andrzeja i członka dworu⁵⁰.

Gród, jak już wspomniano, ostatecznie zlokalizowano (potwierdzając hipotezę z lat 40.) w latach 70. XX w. w rejonie

południowo-wschodniej części obecnego Zamku Królewskiego⁵¹. Uzyskane wówczas datowniki archeologiczne - głównie materiał ceramiczny - nic istotnego w kwestii datowania grodu nie wniosły. Ostatecznie sformułowano hipotezę ze wskazaniem na Bolesława II, ku czemu, jak się zdaje, przychylił się A. Gieysztor⁵². Obowiązywała ona po dziś dzień.

Gród został usytuowany na cyplu, od wschodu i południa chronionym stromymi zboczami skarpy wiślanej i rozcinającego ją wąwozu. Górował nad najkrótszym na Wiśle (jednym z sześciu) brodem w tym rejonie. Zapewniał pełną kontrolę przewozu i prawobrzeżnych osad.

Cypel był jednak niestabilny. W XV w. nastąpiło znaczne osunięcie wzgórze (przyczyny i datowanie zob. niżej). W wyniku tej katastrofy w rejonie dzisiejszego dziedzińca pałacu Pod Blachą zaległy na wtórnym złożu destrukty książęcego Zamku i relikty wcześniejszego grodu (stratygrafia stanowiska - zob. tekst M. Sekuły w niniejszym tomie).

W latach 2004-2007 archeolodzy Zamku Królewskiego w Warszawie odsłanili tam około 25 mb. wału grodowego (zob. Sekuła, rys. 1), a dokładniej jego dolnych partii o maksymalnej wysokości około 2 m. Wartość źródła zdeponowanych w tym relikcie jest dla historii Mazowsza i Warszawy nieoceniona.

Odsłonięty obiekt to wał skrzyniowy, pierwotnie tworzony przez trzy rzędy niewielkich izbic (skrzyń). W części wschodniej (wykop XV-25) zarejestrowano negatywy izbic - w profilu i planie czarne smugi na jaśniejszym tle (il. 3). W części zachodniej jednak (wykopy XV-26, XV-27) oraz w południowo-zachodniej części komory techniczno-energetycznej (monitorowanej już tylko w trybie nadzoru archeologicznego) odsłonięto drewniane, bardzo dobrze zachowane elementy skrzyń. Skonstruowano je, wykorzystując dębczaki - dębowe drągi o przeciętnej średnicy 25-30 cm. Skrzynie miały niewielkie rozmiary, przeciętnie 0,5-1 x 1,5 m. Analiza dendrochronologiczna (zob. tekst T. Ważnego

3. Zarysy konstrukcji skrzyniowej wału, AZK. Fot. M. Sekuła / Sketch of the box rampart construction, AZK. Photo M. Sekuła

w niniejszym tomie) pozwoliła określić czas zbudowania wału na lata 1351-1353.

Skrzynie wału były wypełnione, przemieszanymi z calcem, destrukcjami warstw pozostałych po poprzednim okresie osadnictwa grodowego, usuniętych podczas niwelowania (czyszczenia) i nowego kształtowania majdanu grodowego. Zawierają w związku z tym bardzo dużą ilość materiału zabytkowego, głównie ceramicznego, ale także wyroby szklane, metalowe, z kości i rogu. Odkryto również bogaty materiał osteologiczny - kości spożywanych zwierząt hodowlanych i łownych. Znikomą ilość rybich szczątków, bardzo trudnych do pozyskania w trakcie zwykłej eksploracji, zawdzięczamy niewątpliwie temu, że nie zastosowano metody szlamowania; ze względu na warunki miejscowe - nieustanny dopływ wody z uaktywnionego naturalnego cieką wodnego - nie było to możliwe. Istotne informacje, tym razem

archeobotaniczne, przyniosły warstwy u podstawy wału.

Łączna interpretacja wszystkich zasygnalizowanych tu kategorii źródeł pozwala na przedłożenie niniejszej rekonstrukcji początków rozwoju i upadku grodu.

Obowiązującą do dziś hipotezę A. Świechowskiej, dyktowaną niewątpliwie jakością i ilością dostępnych informacji archeologicznych, należy gruntownie zmodyfikować. Zdaniem Świechowskiej, przestrzeń grodową utworzono, przegłębiając i przekształcając w fosę naturalną rynną erozyjną, biegnącą łukiem przez płaskowyż od obecnej Bramy Grodzkiej Zamku do ujścia pod obecną Salą Rycerską. Strome skarpy: wiślana wschodnia i południowa wawozu, miały stanowić naturalne zabezpieczenie grodu. Na wiślanej dodatkowym zabezpieczeniem miała być palisada, którą autorka umiejscawia pod późniejszym,

XV-wiecznym *Curia Maior* - Domem Wielkim (wzniesionym jednak, dodajmy, w znacznej odległości (ok. 20 m) od południowo-wschodniego brzegu skarpy). Fosa miała mieć szerokość około 8 m i głębokość 3 m. Wodę dostarczano poprzez docięcie w dnie fosy do warstwy wodonośnej (il. 4).

Obecne badania w powiązaniu z ogólną, co prawda, jednak ze względu na osobę twórcy przekazu (A. Gieysztor) wiarygodną informacją, że w końcu lat 40. XX w. na wewnętrznym brzegu fosy odnotowano w kilku miejscach szczątki konstrukcji drewnianych interpretowanych jako szczątki wału⁵³, w pełni uprawniają do przyjęcia supozycji, że gród warszawski, wzorem innych z epoki, miał fortyfikację w postaci pełnego obwałowania. Od strony płaskowyżu, najbardziej narażonej na penetrację, wykonano dodatkowe zabezpieczenie w postaci wzmiankowanej fosy.

W wypełnisku skrzyń licznie występują fragmenty cegieł, gruziku ceglanego.

Jest to dowód, że w obwód wałów w pewnym czasie wprowadzono elementy murowane. Zapewne jest to związane z datowaną dotychczas na 2. ćwierć XIV w. budową ceglanej wieży mieszkalnej (Wieża Wielka, ob. Wieża Grodzka)⁵⁴. Wcześniej od Wieży w obwód wału po wewnętrznej stronie fosy, po północnej stronie grodu, wbudowano bramę Szoraw (Żuraw) - most zwodzony (budynek na fundamencie kamiennym o wymiarach 10 x 10 m)⁵⁵.

Przed 1351-1353 r. gród został zniszczony i spalony. Świadczy o tym warstwa spalenizny u podstawy wału w wykopie XV-25 (il. 5). O spalonych elementach konstrukcji drewnianej, interpretowanej jako ślad fortyfikacji, mówią również relacje z badań w latach 40. XX w.⁵⁶. W 1969 r. przy północno-wschodnim narożniku wzniesionego w latach 30. XV w. budynku *Curia Maior*, pod potężną skarpą wspierającą, jak sądzono, narożnik domu, eksplorowano warstwę z wyraźną spalenizną - jej dolny poziom

4. Stan obwarowań miejskich w pocz. XIV w., za: Z. Tomaszewski, *Obwarowania Warszawy i obrona północnego wjazdu do miasta*, w: *Szkice staromiejskie*, Warszawa 1955, rys. 1 / Condition of urban fortifications at the beginning of the 14th century, after: Z. Tomaszewski, *Obwarowania Warszawy i obrona północnego wjazdu do miasta* [Fortifications of Warsaw and defending the northern entrance to the town] in: *Szkice staromiejskie*, Warsaw 1955, Fig. 1

5. Warstwa spalenizny pod konstrukcją wału, AZK. Fot. M. Sekuła / Burnt layer under the rampart, AZK. Photo M. Sekuła

był intensywnie czarny, znajdowały się w niej kości pokonsumpcyjne, ceramika (XIII/XIV w.), drobny gruz (sondaż A, warstwa 43)⁵⁷. W roku 1974, w południowo-zachodniej części majdanu grodowego, w wykopach ratowniczych 4B, 4A, 3, w grubej warstwie spalenizny odsłonięto fragment drewnianej, mocno przepalanej budowli - drewniane dyle o średnicy 10 cm, z dużą ilością polepy spalonej na jaskraworudy kolor. Odsłonięto również fragment zakłębionych do środka, spalonych desek podłogi⁵⁸.

Sądzę, że gród po śmierci Trojdena I (1341), do 1347 (?) rezydencja pozostających w niedziale jego synów, Siemowita III oraz Kazimierza I⁵⁹ (po podziale pierwszego władcy mazowieckiego, używającego w swej tytulaturze nazwy tej miejscowości)⁶⁰, padł ofiarą konfliktu polsko-litewskiego o Ruś Halicko-Włodzimierską.

W 1349 r. Kazimierz Wielki w walce z Litwinami uzyskał na Rusi spore korzyści terytorialne⁶¹. H. Paszkiewicz, opierając się

na relacji Janka z Czarnkowa, podtrzymuje, że odzyskał on całą spuściznę po Bolesławie Jerzym (Bolesław Jerzy, najstarszy syn Trojdena I i Marii, córki Jerzego I Halickiego, brat Siemowita II i Kazimierza I, zasiadł na tronie halicko-włodzimierskim w 1324 r. Został otruty w kwietniu 1340 r. Na mocy obopólnej umowy Kazimierz Wielki był jego sukcesorem⁶²). H. Paszkiewicz⁶³, S. M. Kuczyński⁶⁴, B. Błaszczuk⁶⁵, autorzy syntetycznych opracowań dziejów Polski⁶⁶, a także autorzy niemieccy⁶⁷ przyjmują, że w 1350 r. Litwini pod wodzą Kiejstuta podjęli zmasowaną kontrofensywę. W początkach maja uderzyli na rdzenne ziemie polskie. Przez Brześć, Łuków, ziemię radomską i sandomierską, spustoszywszy je, skierowali się na ziemię łączycką. Gdy z ziemi łączyckiej udali się na Mazowsze, 20 maja 1350 r. w okolicy wsi Żukowo (Sucowo) pod Sochaczewem zostali rozgromieni przez zastępy Kazimierza Wielkiego, posiłkowane hufcami mazowieckimi książąt Siemowita III i Kazimierza I. Na 18 i 19 maja Kazimierz Wielki zwołał kolokwium (zjazd) ogólnopolski do Sulejowa. Historycy spierają się o powód zwołania zjazdu. Paszkiewicz, Kaczmarczyk i Kuczyński sądzą, że był to rodzaj nadzwyczajnej rady wojennej, zwołanej, by zaradzić groźnej sytuacji. Zdaniem T. Nowaka⁶⁸, zjazd był przygotowany z odpowiednim wyprzedzeniem, nie *ad hoc*. W kolokwium uczestniczyli arcybiskup gnieźnieński Jarosław oraz biskupi z całego państwa, najwybitniejsi dygnitarze z wszystkich dzielnic, a także Kazimierz I - książę warszawski, Siemowit III - książę czerski i dygnitarze jego dzielnic: Maciej - cześnik czerski, Tomasz - chorąży czerski, Jan - podkomorzy czerski.

Fakt, że zjazd nastąpił w niewielkiej odległości od ziemi łączyckiej, był bardzo korzystny dla Polaków. W wieczorno-nocnym wypadzie (ok. 100 km) wojska polskie odcięły Litwinom drogę pod Żukowem, zepchnęły w bagna Bzury i wycięły w pień⁶⁹. Wielu Litwinów utonęło⁷⁰. Spod Sochaczewa najkrótsza droga na

Litwę wiodła przez Błonie, Warszawę. Logiczne więc, że w czasie spiesznego odwrotu doszło do najazdu na Warszawę. Odmienną interpretację wypadków prezentują Z. Kaczmarczyk⁷¹ oraz A. Świeżawski⁷². Ich zdaniem, na ziemię łączyczką Litwini przedostali się przez Mazowsze, pustosząc je oraz niszcząc Warszawę i Czersk. Kazimierz Wielki, nie mogąc im sprostać, cofnął się pod Sulejów, zebrał pospolite ruszenie rycerstwa i wyruszywszy 19 maja po południu, po przebyciu 100 km zabiegł Litwinom drogę pod Żukowem i ich rozgromił.

Odosobnione stanowisko w tej sprawie zajął T. Nowak⁷³, który uważa, że bitwy pod Żukowem w ogóle nie było, a relacje o niej są zniekształconym echem bitwy pod Trojanowem k. Sochaczewa w roku 1294, w której z rąk Litwinów zginął książę łączyczki Kazimierz II. Sądzi też, że „dokumenty Kazimierza i Siemowita Trojdenowiców [zob. niżej] nie mogą stanowić podstawy źródłowej do stwierdzenia najazdu litewskiego w 1350 r. na ziemię łączyczką przez tereny mazowieckie”⁷⁴.

Hipoteza Nowaka została odrzucona. Zgodzono się z nim, że kolokwium w Sulejowie zostało zwołane wcześniej 1 być może nie miało związku z najazdem Litwinów. Zwrócono jednocześnie uwagę, że fakt, iż odbywało się w niewielkiej odległości od teatru wojennych wydarzeń, ułatwił błyskawiczne przerzucenie sił w rejon Żukowa i zadanie klęski. Zgodzono się również, że sformułowania o konieczności odbudowy grodu nie mogą być jedyną podstawą do wnioskowania o zniszczeniu konkretnych obiektów. Innymi słowy: „grody w Warszawie 1 Czersku mogły być wówczas zniszczone przez Litwinów, ale nie musiały tak być”⁷⁵.

Obecne badania w powiązaniu z przedłożonymi wyżej informacjami, które przyniosła korekta wyników wcześniejszych prac archeologicznych, potwierdzają, że gród warszawski został spalony podczas działań wojennych w 1350 r.

Wartość obronna grodu była wówczas niewątpliwie osłabiona intensywną,

wymagającą obszernego zaplecza technicznego działalnością inwestycyjną. Za podstawę przyjmuję tu wnikliwą, popartą wieloletnimi badaniami (lata 1957-1963) analizę budownictwa militarnego Warszawy Jarosława Widawskiego⁷⁶. Widawski za prekursora budownictwa ceglanoego w Warszawie uznaje Trojdena I. Jego obszerne studium przetrwało próbę czasu. Posiłkuję się również sprawozdaniami z badań archeologicznych partii fundamentowych i piwnicznych bryły Zamku Królewskiego, przeprowadzonych w latach 1960-1962 i 1971-1972 przez A. Kąsinowskiego⁷⁷ oraz w 1969 r. przez P. Gartkiewicza⁷⁸. Jedyne prace Gartkiewicza były prowadzone w ścisłej współpracy z archeologiem (J. Strupiechowskim). Współpraca Kąsinowskiego (w latach 70. z A. Świechowską) miała raczej charakter formalny. W zespole Widawskiego nie było archeologa. Brak ścisłej współpracy z ekipą archeologiczną - zwłaszcza w wypadku prac przy najstarszych relikwach Zamku - wyraźnie wpłynął na jakość wniosków badawczych, m.in. szerokie datowanie, zmienność koncepcji nt. planu, kształtu, rozwoju i wzajemnych relacji tych obiektów.

W 3. lub 4. dziesięcioleciu XIV w., przed wzmiankowanym wyżej procesem polsko-krzyżackim z 1339 r., Trojden I, zdaniem Widawskiego, wznosił ceglano-bramy: Nowomiejską (wymiary 14,5 x 8,9 m) i Krakowską - Dworzan (wymiary podobne), oraz pierwszy, 300-metrowy odcinek wewnętrznego muru obronnego między Bramą Krakowską do ul. Wąskiej Dunaj. Cegłę tych samych wymiarów, jak ta, z której wykonano mur oraz Bramę Krakowską, zastosowano do konstrukcji Wieży Wielkiej (Grodzkiej) w części południowej grodu⁷⁹, w części północnej zaś wzniesiono bramę Szoraw. Zaopatrzona w zwodzony most, ówczesnym zwyczajem wzniesiona zapewne jako pierwsza, brama Szoraw została wbudowana w wał przy południowym, wewnętrznym odcinku północnego skraju fosy. Była budynkiem o wymiarach 10 x 10 m (wysokość i grubość ścian

nieznane). Wieża Wielka była budynkiem o wymiarach 12,4 x 12,4 m, przynajmniej trójkondygnacyjnym, o trzymetrowej grubości ścian. Od północy przylegał, zintegrowany z Wieżą, kolejny budynek - mieszcząca studnie przybudówka o wymiarach 5,4 x 4,3 m⁸⁰. Wymiary cegły mają zdaniem Widawskiego świadczyć, że budowle te wzniesiono w tym samym cyklu inwestycyjnym, co miejskie.

Jest wątpliwe, by przed swą śmiercią (t 1341) Trojden zdażył ukończyć przebudowę grodu. Zmiany, których dokonał w Czersku⁸¹ - radykalne zawężenie obwodu warownego, wyprowadzenie na zewnątrz gospodarczych agend grodu, pozostawienie jedynie kilkupiętrowej drewnianej rezydencji mieszkalnej oraz kilku budynków, niewątpliwie służebnych wobec rezydencji i kościoła - zdają się świadczyć, że stolicę przekształcił w sprawny, łatwiejszy do obrony, zarazem niekosztowny ośrodek administracyjny kraju i istotnie cały wysiłek skupił na kreację nowego, reprezentacyjnego, dysponującego obiecującym zapleczem miejskim miejsca ostentacji władzy. XV-wieczny przekaz⁸² informuje, że jeszcze w połowie XV w. książęta mazowieccy otrzymywali od królów Polski regularne kwoty pieniężne, które, jak się przyjmuje, były trybutami wynegocjowanymi (w 1338?) dla Trojdena I i jego prawowitych następców w zamian za zrzeczenie się praw do spadku po synu Bolesławie Jerzym⁸³. Okoliczności tych negocjacji nie są bliżej znane, niemniej przyjmuje się, że pierwszym beneficjentem był Trojden. Do realizacji przedsięwzięcia przystępował więc z pewnym kapitałem. Obie jednak inwestycje - czerska, a zwłaszcza warszawska - były niezwykle kosztowne, a przede wszystkim czasochłonne.

Dysponujemy niewiele wcześniejszymi informacjami o kosztach budowy fortyfikacji miejskich w Płocku (1353)⁸⁴. Roczny koszt budowy odcinka muru grubości 190 cm i wysokości 936 cm wynosił około 500 grzywien praskich; w ciągu roku wznoszono około 112 m.b. muru⁸⁵.

Mury warszawskie miały mniejszą grubość: 1,10-1,20 m⁸⁶, a ich wysokość wynosiła ok. 7,5 m (podobną grubość miały ściany bram Krakowskiej i Nowomiejskiej)⁸⁷. Założenie warszawskie było więc oszczędniejsze materiałowo, zapewne mniej kosztowne, ale chyba równie czasochłonne. Wzniesienie 300-metrowego odcinka muru z basztą (Rycerską) o wymiarach planu 6,8 x 39 x 4,8 m, dwu bram i opublikowanego ostatnio niewielkiego budynku przy wschodniej ścianie Bramy Krakowskiej o wymiarach w planie co najmniej 6 x 4 m (*antique domicile circa valvas*)⁸⁸ wymagało niewątpliwie co najmniej 5 lat pracy.

Nawet jeśli budowle te zdołano istotnie oddać „pod klucz” przed 4 lutego 1339 r. i strzechy budowlane skierowano do wznoszenia bramy i rezydencji grodowej, wydaje się wątpliwe, by budowle te powstały w ciągu dwu lat⁸⁹. Były równie lub niewiele mniej kosztowne niż wzniesiona kurtyna miejska: koszt wzniesienia 1 m³ muru mieszkalnego grubości 160 m był dwukrotnie wyższy od kosztów budowy 1 m³ muru obronnego⁹⁰. Przypomnijmy, że tylko mury Wieży Wielkiej (Grodzkiej) mają grubość 3 m. Była co najmniej trójkondygnacyjna, wznoszono ją też w skrajnie trudnych warunkach terenowych, wcinając się w stok od podstawy wzgórza ponad poziom *plateau*, przy czynnym cieku wodnym, który najpierw należało okiełznać.

Proponujemy tu - a jest to hipoteza oparta na obserwacji postępowania ekip górniczych towarzyszących nam w terenie silnie nawodnionym - by przyjąć, że w rejonie Wieży Wielkiej najpierw wzniesiono budynek studzienny - północną przybudówkę (górnice rzapie), a w następnej kolejności (po unormowaniu stosunków wodnych i osuszeniu stoku) Wieżę Wielką. Może wznoszono je jednocześnie, jednak budowa pierwszej musiała (przynajmniej do poziomu *plateau*) wyprzedzać wznoszenie drugiej. Budowa Wieży była więc bardzo czasochłonna.

Okoliczności zewnętrzne towarzyszące ostatnim latom panowania Trojdena I

- walka z Gedyminem o ziemię drohicyńską⁹¹ - również nie sprzyjały koncentracji uwagi i środków na modernizacji warszawskiej siedziby. Podsumowując, sędzę, że inwestycje w grodzie warszawskim zostały być może rozpoczęte za Trojdena I (choć nie musiały) - nikłym tego świadectwem są wymiary cegieł (ale nie wątki), takie same, jak podkreślano, we wszystkich pierwszych budowlach Warszawy. Wątpliwe jest też, by synowie Siemowit III i Kazimierz I, młodzi, niedoświadczeni, przez dłuższy czas w niedziale, byli w stanie udźwignąć ciężar inwestycji w pierwszych latach współrzędzenia dzielnicą. Być może nastąpiła zmiana po ustabilizowaniu się sytuacji na Mazowszu w związku ze śmiercią ich stryja Siemowita II i usamodzielnieniu się obu książąt. Wówczas jednak kontynuatorem inicjatywy ojca byłby Kazimierz I i jest wielce prawdopodobne, że przed 1350 r. inwestycji tych, zwłaszcza wznieszenia wieży-rezydencji nie ukończył.

Nie rozstrzygniemy tutaj, z którego kierunku nastąpiło uderzenie na gród warszawski (czy miasto również?). Skoro jednak głównym powodem konfliktu była Ruś Halicka, a głównym przeciwnikiem Kazimierz Wielki, a głównym prawdopodobna wydaje się wersja Paszkewicza, że Litwini uderzyli, korzystając z odwiecznego, jeszcze we współpracy z Rusinami obranego szlaku uderzeń na ziemię polskie: z Brześcia przez Drohiczyn, słabo zaludnioną ziemię łukowską (niemal matecznik łupieżczych zagonów; po 1273 r. kasztelania ta, mająca bronić północnych rubieży ziem polskich, przez 100 lat była nieobsadzona)⁹², następnie przez Wisłę u ujścia Wieprza w Radomskie (i dalej, jak pisze Paszkewicz). Gród warszawski miałby zostać zniszczony po pogromie pod Żukowem. Z drugiej strony jest zastanawiające, że na zjeździe w Sulejowie Kazimierzowi I warszawskiemu nie towarzyszyli jego dygnitarze. Może więc uderzenie na ziemię polskie szło z dwu kierunków

jednocześnie. Litwini prowadzili taką taktykę: szybkie, łupieżcze uderzenie z dwu lub trzech kierunków i błyskawiczny odwrót⁹³.

Wracając do kwestii inwestycji w grodzie warszawskim, należy wspomnieć 0 kilkakrotnie już wzmiankowanych dokumentach-immunitetach, które dla dóbr stołowych biskupa poznańskiego wystawili: Kazimierz I w Warszawie 4 czerwca 1350 r. (dwa tygodnie po bitwie pod Żukowem)⁹⁴ i Siemowit III w Łowiczu 11 czerwca 1350 r.⁹⁵. Przy nakłanianiu tego drugiego do ustępstw mediował arcybiskup gnieźnieński Jarosław Bogoria. Książęta zdołali jedynie zachować obowiązek przewodu i udział włościan biskupich przy odbudowie grodów warszawskiego (Kazimierz) i czerskiego (Siemowit). Ich dziad Bolesław II, którego przywileje dla mieszkańców dóbr biskupich z roku 1297 książęta potwierdzają, zastrzegł sobie udział tychże w budowie grodów. Nowe przywileje można więc chyba uznać za świadomą i zakończoną sukcesem próbę ograniczenia ich suwerenności⁹⁶.

Okoliczności towarzyszące podejmowaniu tych decyzji były zapewne poważne i ustępstw książąt nie należy kłaść na karb ich niedoświadczenia i młodości - Siemowitowi III towarzyszyli najwyżsi urzędnicy jego dworu. Zwraca jednak uwagę brak kasztelana warszawskiego przy spisaniu dokumentu warszawskiego.

Ubogą zawartość warstw kulturowych grodu badanych przez A. Świechowską w latach 70. zinterpretowano jako dowód, że właśnie w Warszawie został wypracowany nowy model funkcjonowania grodu kasztelańskiego; inicjatorem zmian miał być Trojden I⁹⁷. Tradycyjny ośrodek kasztelański pełnił pięć zasadniczych funkcji: administracyjną, sądową, wojskową, gospodarczą, mieszkalną. Każda z nich wymagała stosownego instrumentarium: komór i spichlerzy na świadczenia w naturze, pomieszczeń do

przetrzymywania przestępców, pomieszczeń dla załogi i administracji grodu, stajni, warsztatów rzemieślniczych i urzędów gospodarczych pracujących na rzecz mieszkańców i stołu, wreszcie odpowiednio reprezentacyjnych budynków dla dworu książęcego oraz rezydencji władcy. Skazywało to mieszkańców na ciasnotę i niewygody. Sądzono, że wielu tych agend gród warszawski nie miał, że przeniesiono je do powstałego miasta, a gród stał się ośrodkiem rezydencjalnym stwarzającym władcy godne warunki bytowania.

Realia archeologiczne, które wniosły obecne badania, nie przeczą, ale też bezpośrednio nie potwierdzają tej koncepcji. Bardziej można ją przyjąć dla grodu funkcjonującego po odbudowie w latach 1351-1353, i to z dużym marginesem błędów. Trudno bowiem przyjąć próbkę materiału archeologicznego pozyskanego w latach 70. za reprezentatywną, pamiętając o warunkach, w jakich ówczesne prace archeologiczne prowadzono.

Dzienniki nadzorów archeologicznych z roku 1974 na dziedzińcu głównym Zamku Królewskiego i w obrębie majdanu grodowego odnotowały ślady budowli z kamiennym fundamentem, wzniesionej na skraju fosy w północno-zachodniej części majdanu. Posadzkę stanowił kamienny bruk. Materiały z prac nie zostały opracowane. Budowli towarzyszył XIV-wieczny materiał ceramiczny. Być może można ją zatem wiązać z fazą funkcjonowania grodu po 1351-1353 r.⁹⁸ Wcześniej, w 1949 r., nieco na południe od tej budowli, odsonięto tzw. kwadrat ceglany, posadzkę budowli (?) datowanej na XIV-XV w.⁹⁹. Czy również była związana z tą fazą funkcjonowania grodu? Brak informacji o jakichkolwiek innych reliktach archeologicznych w tej (zachodniej) części majdanu zdaje się istotnie wskazywać, że gród w tej fazie miał, wzorem innych z tego okresu, obszerny plac centralny, charakterystyczny dla ośrodków rezydencjalnych.

Nic jednak nie wiemy o centralnej i wschodniej części majdanu, gdzie

w 1. ćwierci XV w. wzniesiono *Curia Maior* - obszerną, reprezentacyjną siedzibę Janusza I, z niepełnym podpiwniczeniem w części północnej (obecna piwnica książęca)¹⁰⁰. Niewątpliwie pod posadzką tej ostatniej tkwią wcześniejsze warstwy kulturowe. Prace archeologiczne prowadzone w roku 1969 przy północno-wschodnim narożniku *Curia Maior* ujawniły warstwę z konkretnym materiałem zabytkowym, XIV-XV-wiecznym, sprzed budowy Domu Wielkiego (sondaż A, warstwa 42¹⁰¹). Nie można wykluczyć (choć szanse są nikłe), że zostaną odnalezione notaty Kazimierza Skórewicza (odkrywcy Domu, który prowadził tu badania przed 1923 r.) i uzupełnią nasz stan wiedzy o tym obszarze; istnieją przesłanki, że badał on obiekt z niezwykłą wnikliwością.

Całościowa analiza materiału archeologicznego zawartego w reliktach warstw kulturowych zdeponowanych w reliktach skrzyń wału z 1351-1353 r. oraz warstw u podstawy wału dowodzi, że wcześniej gród pełnił przede wszystkim funkcje administracyjno-wojskowe. Niewielka grupa zabytków wskazuje, że funkcja rezydencjalna ma również bardzo starą metrykę.

Brak śladów tradycyjnego rzemiosła grodowego: kowalstwa, rogowiarstwa, garbarstwa, szewstwa. Poświadczony jest natomiast warsztat złotniczy (szczegóły w tekście R. Mroczyka w niniejszym tomie). Złotnictwo związane jest z potrzebami władcy i warstw zarządzających. Na Mazowszu czerskim warsztaty złotnicze funkcjonowały również w stołecznym Czersku i Błoniu¹⁰²; w Warszawie w 1339 r. działał złotnik Mikołaj. Analiza materiału osteologicznego (zob. tekst A. Gręzak w niniejszym tomie) oraz archeobotaniczna (zob. tekst M. Badury, M. Łatałowej w niniejszym tomie) wskazuje, że w grodzie funkcjonowały zespoły pracujące na potrzeby stołu: rzeźnicy, kucharze, oraz czeladź do posługi przy mieleniu ziarna. Mierzwa świadczy, że w grodzie, prawdopodobnie jego wschodniej części, była stajnia, obsługiwana niewątpliwie przez stajennych. Godne odnotowania,

że zwierzynę hodowlaną bito na miejscu lub sprowadzano do grodu w całości. Podobnie w całości sprowadzano tu ubitą zwierzynę łowną. W grodzie nie znaleziono szczątków spichlerzy czy ziaren zbóż. Badania archeobotaniczne wskazują jednak, że spożywano tu proso, żyto ozime, zboże importowane z żywnych rządzin, zapewne z Rusi Halickiej i Włodzimierskiej, biorąc pod uwagę bliskie stosunki dynastyczne i tradycję importu zbóż z tego kierunku¹⁰³. Z obecności chmielu należy wnosić, że warzono tu również piwo. Znano koper ogrodowy, kminek zwyczajny, mak lekarski - było więc tu gdzieś i miejsce na niewielki hortulus.

Zespół militariów (zob. tekst R. Mroczka w niniejszym tomie) wskazuje, że w skład stałej załogi grodu, stróży, wchodzili łucznicy i kusznicy (na uwagę zasługuje unikalny, a stanowiący część niezbędnego wyposażenia łuczniaka kościany strug (hebel), służący do okorowywania i kształtowania brzechwy (zob. tekst R. Mroczka, nr inw. 71). Zbrojniki (płytki pancerza) oraz elementy uzbrojenia niezbędne do konnej jazdy (m.in. ostrogi), nawet prozaiczna mierzwa, świadczą o obecności rycerzy, a ogólnie - grupy możliwych. Symbolicznie ich pobyt w grodzie potwierdza kościana bierka szachowa - wieża (zob. tekst R. Mroczka, nr inw. 56). Wieżę (roccus) dominikanin Jakub de Cessalis, autor najbardziej popularnego w średniowieczu traktatu z około 1300 r., przypisuje przedstawicielom władcy (*vicari seu legati regis*)¹⁰⁴. Szachy, które w Europie zadomowiły się w końcu X w., były podstawowym elementem edukacji i rozrywki panujących i rycerstwa, symbolem dworskości i statusu społecznego. Dostrzegano, że nauka gry w szachy rozwija myślenie strategiczne, równie przydatne na polu bitwy, jak władanie bronią czy umiejętności jeździeckie. Doceniał to Kazimierz Wielki, który w swych statutach zezwalał na spędzanie czasu przy szachach (i kościach), jeśli gry te uprawiano dla ćwiczenia umysłu i rozrywki¹⁰⁵.

O pobytach władcy-księcia w grodzie świadczą natomiast, najcenniejsze w naszym zbiorze, trzy fragmenty syryjsko-frankońskiego pucharka ze szkła emaliowanego, mającego analogie w niewielkiej grupie szkieł datowanych na lata 1260-1290 (zob. tekst R. Mroczka, nr kat. 28, 65, 89). Do zastawy książęcej niewątpliwie należały również naczynia stołowe o czerepach barwy ceglastej pokryte brązowym szkliwem i naczynia o czerepach barwy białej pokryte zielonym szkliwem. W sumie w wypełniku skrzyń wau z 1351-1353 r. znaleźliśmy fragmenty 9 takich naczyń (zob. tekst M. Aucha i M. Trzecieckiego w niniejszym tomie). Wśród naczyń o czerepach barwy ceglastej są wyroby hipotetycznie atrybuowane duńskim lub północnoniemieckim oraz niewątpliwie flandryjskim i niderlandzkim warsztatom ceramicznym. Wśród naczyń o czerepach barwy białej - naczynia ruskie ze wskazaniem na Chełm, pełniący za czasów Daniela Romanowicza funkcję stolicy księstwa włodzimierskiego. Datowanie obu kategorii naczyń: połowa XIII w. do połowy XIV (pierwsza), 2. połowa XIII w., z możliwością datowania na XIV w. (druga).

Skład analizowanych szczątków zwierzęcych (zob. tekst A. Gręzak w niniejszym tomie) poniekąd odzwierciedla opisaną tu pokrótce strukturę socjalną i charakter grodu przed 1351-1353 r. Spożywano tu w dużej ilości poprzerastaną tłuszczem rąbankę wieprzową, w mniejszym stopniu wołowinę czy baraniinę, nadto dziczyznę, w tym objęte regale łowieckim niedźwiedzie, łosie, żubry, tury.

Do około 1975 r. prowadzono dyskusję, któremu z serdecznie nienawidzących się braci - Konradowi II (30 lat, jako *dux Masovie et Cirnesis*, rządził ziemią czereską i południową częścią Mazowsza od Zakroczymia po Wiznę) czy też Bolesławowi II (rządził zjednoczonym Mazowszem 19 lat) - przypisywać założenie grodu warszawskiego. Ostatecznie, jak

wcześniej wspomniano, przyjęto argumentację A. Gieysztorą ze wskazaniem na Bolesława.

Archeolodzy raczej nie byli stroną w tej sprawie. Argumenty, którymi dysponowali, były istotnie słabe. Datowniki - głównie materiał ceramiczny, w tym sporo tzw. ceramiki wiejskiej - wyznaczały szeroki horyzont czasowy: XIII-XIV w. Archeolodzy zajęci też byli, często poza merytorycznym, sporem o lokalizację grodu. Właściwie zawiedli nadzieję historyków, świadomych, że wobec skromnej ilości zachowanych źródeł pisanych odpowiedź na pytanie o czas lokacji grodu, zatem i fundatora, mogą znaleźć jedynie (o ile w ogóle) w źródłach archeologicznych.

Sądzę, że do zarzuconej już dyskusji należy powrócić. Skłaniają ku temu nowe, wyżej wspomniane źródła archeologiczne (zastawa książęca), najcenniejsze spośród wszystkich kiedykolwiek pozyskanych na terenie grodu i późniejszego zamku książąt mazowieckich w Warszawie. Mimo ciężkiej na nich skazy (pochodzą z warstw redeponowanych) niosą informacje warte zastanowienia.

W pierwszej kolejności należy tu wymienić fragmenty pucharka szklanego (zob. tekst R. Mroczyka, nry inw. 28, 65, 80). W Europie naczynia tego typu występują niezwykle rzadko. W Polsce jedynie w Czersku. Na obecnym etapie badań wydaje się, że udało się określić ich przynależność do tej samej grupy szkielek (jest kilka grup). Fragment czerski został znaleziony w przebutwiałych konstrukcjach budynku (ar 35 ćw. A, B i ar ćw. A)¹⁰⁶, m.in. z guzem szklanym, trójkątną tarczką brązową z wizerunkiem lwa stojącego na tylnych łapach, szeregowym pionkiem szachowym, cynowanym lub posrebrzonym fragmentem wędzidla, kabłąkami do wiadra i oczywiście fragmentami ceramiki. Guz pochodził z południowo-wschodnich obszarów państwa bizantyjskiego lub ośrodków bliskowschodnich. Stanowił cenną ozdobę, spinającą niewątpliwie równie kosztowne szaty. Datowanie: ułamki naczyń

mają analogię w naczyniach datowanych (w publikacjach do roku 1986) na 2. połowę lub ostatnią ćwierć XIII w. Szyjki naczyń mają charakter wczesny. Ostatecznie chronologię T. Kiersnowska zamyka między 4. ćwiercią XIII w. a początkiem 1. ćwierci XIV w. Pucharek syryjsko-frankoński (1260-1290), jej zdaniem, zamyka datowanie.

Po raz pierwszy w archeologicznych źródłach warszawskich mamy wskazany kierunek czerski (w szerokim ujęciu tego słowa, obejmującym oczywiście ulubioną domenę Konrada II - Jazdów).

Kolejne, również warszawskie, cytowane wyżej źródła archeologiczne - fragmenty dzbanów z glin kaolinitowych pokrytych zielonym szkliwem (zob. tekst R. Mroczyka, wykop XV-25, nry inw. 31, 60, 87, 88, 94, 95; wykop XV-26, nry inw. 137, 145, 200) - po raz pierwszy tak wyraźnie sygnalizują występowanie w grodzie elementu wschodniego (ruskiego), i to charakterystycznego dla stołu książęcego (zob. tekst M. Aucha i M. Trzeciackiego w niniejszym tomie). W warstwie czerskiej element wschodni, bizantyjsko-ruski, reprezentuje, jak pamiętamy, szklany guz.

Przenikanie elementów bizantyjskiego, a szerzej ruskiego kręgu kulturowego na Mazowsze ułatwiła polityka dynastyczna książąt mazowieckich. Dość przypomnieć, że matka obu książąt, Konrada II i Bolesława II, była córką Daniela Romanowicza, księcia halickiego. Po zamążpójściu zamieszkała wraz z mężem Siemowitem I w wydzielonym im ośrodku rezydencjonalnym w Rokitnie-Błoniu¹⁰⁷, zaledwie 30 km na zachód od Jazdowa i warszawskich brodów. Jak wiadomo, synów Perejsławy poróżniły nie tylko spory o podział ojcowizny, różne były także ich kierunki współpracy ze wschodnimi sąsiadami: Bolesław zacieśnił swe kontakty z Litwą, a Konrad - nie z bliższym mu więzami krwi Lwem Halickim, lecz bliższym terytorialnie księciem włodzimierskim Włodzimierzem Wasylkowiczem. Ich kontakty były ożywione, a przyjaźń i sympatia (z wyjątkiem krótkiego epizodu z 1279 r.) trwały do końca życia tego

ostatniego. Dość za Latopisem Hipacim przytoczyć słowa, które Konrad kierował do Włodzimierza: „byłeś mi bratem zamiast ojca, miałeś mnie w swojej opiece i w swojej miłości, dzięki tobie panowałem i posiadałem swoje grody, przeciwstawiłem się braciom moim i byłem groźny”¹⁰⁸.

Zdaniem M. Aucha i M. Trzecieckiego (zob. tekst w niniejszym tomie) importy szklawionej ceramiki z Rusi występują na Mazowszu stosunkowo rzadko (odnotowano je jednak w XII-wiecznym Czersku). Autorzy twierdzą również, że dzbany z grodu warszawskiego prezentują technologiczne podobieństwo do naczyń z Chełma, datowanych na 2. połowę XIII w., ze względu zaś na relatywnie późną chronologię zasługują na szczególną uwagę. Jednakże chronologii naczyń warszawskich nie można wprost uznać za późną, w 1351-1353 r. zostały wszak wyrwane z pierwotnego kontekstu kulturowego. Jeśli wzorem chełmskich ustaleń przyjmiemy również dla nich horyzont XIII-wieczny (2. poł. XIII w.), będziemy dysponować dwoma kategoriami wyrazistych zabytków - ekskluzywnie szkło, reprezentacyjna ruska zastawa - sygnalizującymi prawdopodobieństwo XIII-wiecznego założenia grodu, związanymi zarazem z klimatem dworu czerskiego i wskazującymi zatem na „czerskie” źródło tej inicjatywy. Płocką, „bolesławową”, ale równie dobrze związaną z osobą Trojdena I fazę funkcjonowania grodu reprezentowałaby natomiast zachodnioeuropejska zastawa stołowa, charakterystyczna dla miast lokacyjnych („niezbędny wyznacznik bogacących się elit miast”), podkreślająca przynależność jej właścicieli do „wręcz hanzeatycznego kręgu kulturowego” (zob. tekst M. Aucha i M. Trzecieckiego).

Zauważono, że Jazdów powstał dla zabezpieczenia Mazowsza sochaczewskiego przed penetracją ludów bałtyckich¹⁰⁹. W 1262 r. nie sprostął temu zadaniu. Opisane wyżej dzieje walk, zatargów i najazdów ze wschodu, trwających nieustannie do 1290 r., wskazują, że kwestia

obrony brodów na Wiśle była niewątpliwie sprawą priorytetową. Leżąca na dalekim zapleczu rezydencja książęca w Rokitnie-Błoniu była dodatkowo chroniona przez grody strażnicze w Osieku i Kopytkowie¹¹⁰. Czy jest możliwe, by bezpośrednio narażona na atak rezydencja w Jazdowie nie miała podobnych zabezpieczeń? A. Gieysztor¹¹¹ zwrócił uwagę na zagęszczenie osadnictwa drobno-rycerskiego wokół domeny jazdowskiej, widząc w tym skuteczną realizację zamysłu mającego istotnie poprawić obronność i dyspozycyjność militarną miejsca. Gród nad leżącą nieopodal przeprawą - zaledwie 4 km w dół rzeki - jest logicznym dopełnieniem tego militarnego projektu. Wydaje się również nieprawdopodobne, by ta najkrótsza przeprawa umknęła uwagi litewskich szpic rozpoznawczych, tylekroć mających możliwość gruntownej penetracji prawobrzeżnego Mazowsza. Jest zatem niemożliwe z wojskowego punktu widzenia, by gród wzniesiono dopiero w czasach pokoju - za Bolesława II.

W dziennikach połowych A. Świechowskiej z 1974 i 1978 r. kilkakrotnie przewija się informacja o reliktach drugiej, wewnętrznej fosi, biegnącej równoległe do wewnętrzznego brzegu fosi¹¹². W 1969 r. J. Strupiechowski w badaniach ratowniczych przy wschodniej ścianie *Curia Maior* odsonił strukturę ziemną, którą skłonny był uznać za fragment wału. Może obie przytoczone tu konstrukcje są relikdami pierwotnego grodu, grodu strażnicy, przystosowanego wkrótce - może po upadku Błonia - do pełnienia dodatkowych funkcji, stosownie do potrzeb władcy.

Postawiona tu hipoteza, do której impulsem były przytoczone materiały uzyskane podczas bieżących badań, będzie weryfikowana w ciągu najbliższych trzech lat. Zapoczątkowane już zostały prace nad opracowaniem materiałów z grodu, wyeksplorowanych w latach 70. XX w. Możliwe, że zostanie zanegowana, uznałem jednak, że warto ją przedstawić.

CZĘŚĆ DRUGA

Następną konstrukcją obronną odsłoniętą podczas bieżących badań na dziedzińcu pałacu Pod Blachą jest kamienno-ceglana kurtyna: zabytek unikalny, niewspominany w źródłach z epoki. Symbolicznie zamyka rozpoczętą jeszcze w XIX w. dyskusję o pierwszej linii murów obronnych Warszawy¹¹³ (zob. il. 6). Najlepiej (do wys. 5 m) konstrukcja ta zachowała się w części zachodniej, a w części wschodniej - zaledwie w partiach fundamentowych (il. 7). Pierwotnie miała długość niewiele przekraczającą

20 m (zachował się 20-metrowy odcinek) i biegła od Wieży Wielkiej ku wschodowi, gdzie kończyła się obszernym, półokrągłym w planie narożnikiem. W partii fundamentowej była wykonana z kamieni osadzonych na zaprawie glinianej. W partii cokołowej - z kamieni i ciosów kamiennych, kładzionych na zaprawie wapiennej z dodatkiem drobniejszych kamieni i fragmentów cegieł. Wyżej, ponad cokołem, wykonano mur o grubości około 2 m z cegieł w wątku wendyjskim.

Mur wzniesiono po wewnętrznej stronie wału. Kazimierz I zmarł w listopadzie

6. Warszawa. Mury obronne, przebieg hipotetyczny i rozwarstwienie chronologiczne, za: J. Widawski, *Początki i rozwój murowanych obwarowań Warszawy przed epoką broni palnej*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 15: 1970, z. 3, s. 239-252. Linia ciągłą oznaczono mur istniejący, przerywaną - przebieg hipotetyczny. Kolor czerwony - I faza budowy, przed 1339 r.; kolor brązowy - II faza budowy, około połowy XIV w.; kolor żółty - III faza budowy, po 1379 r.; późniejsze etapy budowy pozostawiono czarne. 1 - Wieża Grodzka na Zamku, 2 - Brama Krakowska, 3 - Baszta Rycerska, 4 - baszta u wylotu ul. Wąski Dunaj (późniejsza Brama Poboczna), 5 - Brama Nowomiejska, 6 - Wieża Marszałkowska, 7 - baszta u wylotu ul. Kamienne Schodki (późniejsza Furta Rybacka), 8 - „Bacciarellówka” na Zamku, 9 - odcinek muru obronnego z anulem (reliktem baszty?), odkryty w latach 2004-2005, 10 - wirydarz, 11 - dom Andrzeja z Jasiieńca / Warsaw. Defensive walls, hypothetical reconstruction of their location and chronological stratification, after J. Widawski, *Początki i rozwój murowanych obwarowań Warszawy przed epoką broni palnej* [The beginnings and development of Warsaw's brick fortifications before the era of firearms] „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 15: 1970, journal 3, pp. 239-252. The existing wall is marked with a continuous line, whereas the dotted line shows its hypothetical location. Red - stage 1 of its construction, before 1339; brown - stage 2 of its construction, ca. mid 14th century; yellow - stage 3 of its construction, after 1379; all later stages of its construction are marked with a black line

7. Lico muru obronnego wraz z towarzyszącą warstwą gruzową, AZK. Fot. M. Trzeciecki / Defensive wall face together with the accompanying layer of rubble, AZK. Photo M. Trzeciecki

1355 r. Wątpliwe jest, by tuż po zakończeniu pierwszej inwestycji (wał: 1351-1353) rozpoczął i ukończył drugą (kurtyna). Inwestorem zatem mógł być Siemowit III lub dopiero Janusz I.

Od 1870 r., dochodząc do różnych wniosków końcowych, wielokrotnie analizowano znany przywilej Janusza I z roku 1379. Książę nakazuje tam mieszczanom Warszawy wzniesienie w ciągu ośmiu lat murów miejskich na odcinku od Wieży Dworzan (w której znajduje się brama) do Wieży Wielkiej grodu książęcego - z jednej strony oraz od narożnika nad Wisłą, gdzie kończy się istniejący już mur miejski, do bramy grodowej Szoraw - z drugiej. Książę nakazał również podniesienie wszystkich wież w murze starym do wysokości Wieży Mieszczan, z wyjątkiem wieży dworskiej (*turri curiensi*). W zamian książę

zwolnił tychże mieszczan warszawskich od podatków i oddał im w posiadanie pięć pobliskich wsi na osiem lat¹¹⁴.

Kurtyna, którą teraz odkryliśmy, pozwała „dopowiedzieć” przekaz przywileju: książę rezydował w grodzie, którego południowo-wschodnia i niewątpliwie wschodnia flanką w granicach, na jakie zezwalał górotwór, tj. na odległość około 20 m od wschodniego lica Wieży Wielkiej, a stamtąd do bramy Szoraw, były już strzeżone murem obronnym¹¹⁵. Janusz I dążył zatem do sprzężenia dwu oddzielnych systemów obronnych w jeden jednorodny system, który pozwalał mu jednocześnie na lepszą kontrolę nad miastem. Jedną bowiem z dwu głównych bram nowego organizmu, bliska grodu, na której zapleczu leżał rozległy, oddzielający gród od miasta obszar książęcy, była w gestii straży grodowej (Brama

Dworzan). Niewątpliwie był to jeden z etapów wstępnych (lecz podstawowy) procesu przekształcania grodu w Zamek książęcy.

Odcinek Brama Dworzan - Wieża Wielka zdaniem A. Kąsinowskiego wzniesiono w latach 1380-1388; mur grubości 1,40 m posadowiono na fundamencie kamiennym, lico wykonano w wątku wendyjskim¹¹⁶. Odcinek wschodni, od narożnika murów miejskich przy Wiśle do bramy Szoraw, wzniesiono najpóźniej około 1400 r., a nie, jak uważa J. Galicka - w 1413 r.¹¹⁷. Świadczy o tym dokument z 6 IV 1487 r., w którym Bolesław V rozstrzyga na korzyść kapituły warszawskiej spór z miastem o wieżę będącą częścią domu Andrzeja z Jasiońca, kanonika warszawskiego. Pada tam m.in. informacja, że *ex antiquo*, około osiemdziesięciu lat, była ona z tym domem związana¹¹⁸. Mur wzniesiono na płytkim fundamencie kamiennym. Na odcinku miejskim miał tylko 90 cm grubości¹¹⁹ (może jest to pośredni dowód na kłopoty finansowe miasta po pożarze w roku 1384?). Lico muru raczej w wątku wendyjskim; fragmenty muru odsłonięte na terenie Zamku zdają się świadczyć, że miał wysokość 4,5 m.

Dzięki naszemu odkryciu możemy sprostować (odrzuć!) utrwaloną w literaturze hipotezę, że Zamek książęcy na odcinku wschodnim chronił mur tarczowy, łączący bezpośrednio Wieżę Wielką z bramą Szoraw. Mur ów miał jakoby powstać w połowie XIV w., w początkach zaś XV w. miano do niego dostawić Dom Wielki¹²⁰. To ostatnie stwierdzenie podważał już P. Gartkiewicz, a obecnie wątpliwości te znajdują potwierdzenie.

Niewiele niestety możemy powiedzieć o czasie wzniesienia odsłoniętej przez nas konstrukcji. Znacznie różni się grubością od wymienionych w przywileju odcinków zachodniego i wschodniego, bliska jest natomiast wątkiem licowania (wendyjski). Istnieje więc prawdopodobieństwo, że powstała w tym samym cyklu inwestycyjnym, lecz jako pierwsza. Jeszcze raz zwróćmy uwagę, że znaczna część nowych murów obronnych - połu-

dniowo-zachodni w całości, ze wschodniego zaś odcinek południowy (od miejsca, gdzie rzeczka spływa do Wisły naprzeciwko kolegiaty św. Jana, po bramę Szoraw) - miała opasywać tereny książęce¹²¹. Gdyby więc nasza konstrukcja (i niewątpliwie istniejący mur wschodni, łączący ją z wieżą Szoraw) nie istniała już w chwili wydania przywileju z roku 1379, Janusz I nakazałby także i jej wzniesienie, odnotowując to w przywileju.

W trakcie badań terenowych przy wewnętrznych murach miejskich Warszawy (pierwszych) dokonano pomiarów cegieł i stwierdzono, że metoda ta może być pomocna do ustalenia faz budowlanych tego obiektu¹²². Stwierdzono, że mur został wzniesiony z trzech rodzajów cegły wymiarowo zróżnicowanych¹²³. Cegła z odkrytej przez nas kurtyny południowo-wschodniej ma wymiary 98-104 x 128-136 x 276-284 i mieści się w grupie III (najmłodszej: 91-111 x 118-138 x 273-300)¹²⁴. Z cegły grupy III wzniesiono odcinek zachodni oraz wschodni, które polecił wykonać Janusz I w przywileju z 1379 r. To oraz fakt, że nasza konstrukcję (i wcześniej opisane) wykonano z cegły z licem w wątku wendyjskim¹²⁵, skłania nas do postawienia hipotezy, że mury chroniące gród (Zamek książęcy w zarodku) od południowo-wschodniej i dochodzącej do bramy Szoraw wschodniej flanki powstały z inicjatywy Janusza I. Objął on ziemię warszawską w 1374 r., powstały zatem w okresie 1374-1379.

Następną inicjatywą budowlaną Janusza I było, zdaniem A. Kąsinowskiego, wzniesienie po zewnętrznej stronie fosy budynku mieszkalnego o długości około 22 m i szerokości 14,5 m. Dostawiony do muru obronnego łączącego Wieżę Wielką z Bramą Dworzan, został wykonany z podobnej cegły w podobnym wątku (wendyjski), należałoby zatem przyjąć, że w tym samym cyklu inwestycyjnym. W źródłach (późnych, bo powstałych po inkorporacji Mazowsza do Korony) według Kąsinowskiego występuje jako pałac (1529), duży kamienny (!) dom (1549), kamienica królewska (1567),

dom stary murowany (1571). Nic nie wiadomo o pierwotnym przeznaczeniu tej budowli. Zapewne nie była rezydencją książęcą, świadczyłyby to bowiem, że książę w krótkim czasie zmienił charakter dwu istotnych elementów obronnych grodu: fosy i wieży Szoraw. Zdaniem A. Świechowskiej, fosa utraciła swą funkcję dopiero w okresie wznoszenia Domu Wielkiego, przypisywanego ostatecznie również Januszowi I. Książę zmarł w 1429 r. Dom winien zatem zostać zbudowany przed jego śmiercią. Obecnie odkrycia stwarzają bardzo poważny problem badawczy, którego na tym etapie nie jesteśmy w sposób zadowalający rozwiązać. Wiemy już teraz, że majdan grodowy sięgał dalej na południowy wschód. Dom Wielki tych rozmiarów, jakie się mu obecnie za A. Kąsinowskim przypisuje (48,5 x 14,5 m), ciągnąc się od północnej ściany Wieży Wielkiej na północ w kierunku bramy Szoraw, przecinał niemal w połowie przestrzeń grodową, odcinając obszar południowo-wschodni i czyniąc go *de facto* bezużytecznym albo też dostępnym jedynie z wnętrza Domu (przez drewniany ganek na wzór tego, który istniał przy fasadzie zachodniej?). Byłoby to działanie zmierzające do wydzielenia dostępnej jedynie domownikom przestrzeni rekreacyjnej - wirydarza.

Jeśli przyjąć za K. Skórewiczem (jeszcze P. Gartkiewicz w 1969 r. zdawał się akceptować tę wersję), że Dom Wielki był wznoszony w kilku fazach, z których północna była najstarsza, i że z Wieżą Wielką łączył go mur ze schodami wiodącymi na ganek, można by hipotetycznie założyć również istnienie furty w tym murze, łączącej oba dziedzińce: zachodni i wschodni. Oczywiście wirydarz mógł być również dostępny z rejonu bramy Szoraw. Z chwilą położenia kamienia węgielnego pod Dom Duży brama straciła - tak jak i fosa - swą funkcję. Zachodni odcinek majdanu grodowego, powiększony o przestrzeń sięgającą na zachodzie aż po ogród książęcy i wschodnie granice wydzielanych kolejno działek

dworzan¹²⁶, przekształcił się w obszerny dziedzińiec. Brama - jedna z architektonicznych dominant grodu, pendant Wieży Wielkiej, nie została niewątpliwie zburzona, lecz przekształcona. O dalszym przeznaczeniu bramy niestety nic nie wiemy. Hipotetycznie wschodnia część majdanu grodowego mogłaby stanowić leżącą nieco na uboczu półprywatną enklawę - właśnie wirydarz.

Mur, którego reliktów odsłoniliśmy na dziedzińcu pałacu Pod Blachą, pełnił swą funkcję co najmniej do lat 60. XVI w. (zob. niżej część trzecią). Gdyby więc przyjąć wersję Skórewicza, trzeba by też było uznać zapewne, że ostateczną formę nadano Domowi Wielkiemu po tej katastrofie, gdy południowo-wschodni skraj skarpy stracił jakiegokolwiek znaczenie. Oczywiście kompetentnie w tej kwestii mogą się jedynie wypowiedzieć znawcy architektury rezydencjalnej - historycy sztuki, historycy architektury.

CZĘŚĆ TRZECIA

Wyżej dwukrotnie wzmiankowano, że reliktów konstrukcji obronnych grodu, zarówno wał, jak kurtyna południowo-wschodnia, przemieściły się w rejon dziedzińca pałacu Pod Blachą wskutek osunięcia południowo-wschodniego cypła skarpy wiślanej. Zanim przejdziemy do określenia czasu i przyczyn tej katastrofy, opiszemy strukturę geologiczną miejsca (il. 8).

Najstarszymi utworami budującymi geologiczne podłoże osadów antropologicznych interesującego nas obszaru są osady (iły) plioceńskie. Ze względu na plastyczność i podatność na deformację osady te ukształtowały się tak, jak musiało to działanie lodolodu oraz (podczas okresów interglacjalnych) wód. Iły plioceńskie stanowią też powierzchnię poślizgu dla spoczywających na nich utworach czwartorzędowych. W tym rejonie, na bardzo zaburzonym, pofałdowanym wypiętrzeniu plioceńskim, spoczywają gliny zwałowe zlodowacenia Odry, stanowiące trzon skarpy. Koronę

8. Przekrój geologiczny - Zamek Królewski, za: *Warszawska skarpa śródmiejska*, red. L. Wysokiński, Warszawa 1999 / Geological cross-section - Royal Castle, after: *Warszawska skarpa śródmiejska* [Warsaw's escarpment in the town centre] ed. L. Wysokiński, Warsaw 1999

skarpy tworzą z kolei piaski, a także glina zwałowa zlodowacenia Warty. Powierzchnia płaskowyżu - strop gruntów naturalnych - była mało zróżnicowana, deniwelacje niewielkie. W pewnej odległości od skarpy (z rejonu dzisiejszej Bramy Grodzkiej poczynając) przecinała płaskowyż rynna erozyjna, biegnąc łukiem w kierunku północno-wschodnim. Rynna ta w okolicy Bramy Grodzkiej się wypiętrzała (tzn. od południa była zamknięta) i tu jej głębokość wynosiła około 3 m. Otwarta była natomiast w krańcu północno-wschodnim (rejon Sali Rycerskiej Zamku), gdzie swobodnie opadała ku skarpię wiślanej¹²⁷.

Ostateczny kształt nadała skarpię Wiśła u schyłku zlodowacenia i we wczesnym holocenie¹²⁸. Omijając wówczas od wschodu Saską Kępę (pozostałościami są Jezioro Kamionkowskie i Port Praski), skręcała na zachód, by na wysokości Mariensztatu ponownie przybrać kierunek północno-zachodni¹²⁹. W rezultacie skarpa na tym odcinku była energicznie podcinana. Materiał osuwiskowy i namuliska osadzał się w pobliżu niepodlegającego erozji ilastego progu, przecinającego w tym miejscu Wisłę, między Starą Pragą a dzisiejszym Mariensztatem tworząc bród - wypływającą mieliznę.

Stosunki wodne skarpy są bardzo skomplikowane. Fałdy, wyniesienia i obniżenia stropu warstw nieprzepuszczających

narzucają kierunek krążenia wód. Na stropach ilów plioceńskich i późniejszych glin zwałowych występują też lokalnie tzw. wody zawieszane. Część z nich pod wpływem grawitacji znajduje ujście w postaci wysięków - wysięki ciekną tam, gdzie nastąpiło osunięcie zbocza¹³⁰.

Deformacje osuwiskowe skarpy charakterystyczne są dla miejsc, gdzie śliski (jak wspomniano) strop plioceński wznosi się ponad tzw. „0” Wisły¹³¹. W rejonie grodu i Zamku strop ten wznosi się do 10 m n. „0” W¹³². Trudne warunki geologiczne miejsca - śliske ily, wody zawieszane powodujące wysięki - a także bezpośrednie uderzenia nurtu rzeki przy niesprzyjających warunkach pogodowych znacznie osłabiają stabilność cypla grodowego.

Stulecia XIII-XV charakteryzowały wielką zmienność stanów pogodowych, występowanie suszy, ostrych zim, powodzi¹³³. Pierwsza wzmianka o terenach leżących pod cyplem zawarta jest w znanym potwierdzeniu Warszawie prawa chełmińskiego i innych przywilejów z 1413 r.¹³⁴. „Pod Wieżą, pochyłością góry a brzegiem Wisły rósł las pospolicie zwany lang” (łęg); na śródleśnych polanach uprawiano ogrody. Kolejne przekazy - z 4. ćwierci XV w. i 1. XVI - kreślą zupełnie inny obraz. Nie ma już łęgu, teren zajmują działki budowlane i ogrody;

nad brzegiem Wisły widać tamy. Po raz pierwszy pojawia się *torrente* (strumyk) Camyonka, a jako jeden z ważnych punktów topograficznych - złamana wieża (il. 9).

Pierwsza wzmianka o strumyku Kamionka pochodzi z 1484 r. - w marcu tego roku Bolesław V (1454-1488) nadał mansjonarzowi Pietrowi z Tchórznicy

działkę z domem na przedmieściu Warszawy, położoną między ogrodem książęcym i działką Piotra Wilka nad strumieniem Kamionka przy drodze, która prowadziła do tego strumienia z miasta¹³⁵.

Pierwsza wzmianka o złamanej wieży pochodzi z 20 IV 1475 r. Książę Bolesław V podarował wówczas marszałkowi swego dworu dom. W bliższym opisie miejsca,

9. Układ terenu w sąsiedztwie południowo-wschodniej części Zamku u schyłku XVI w. A - Wieża Grodzka, B - jurydyka bernardyńska, za: W. Szaniawska, *Zmiany w rozplanowaniu i zabudowie Krakowskiego Przedmieścia do 1733 r.*, „Biuletyn Historii Sztuki” XXIX: 1967, nr 3, il. 6 / Layout of the land in the vicinity of the south-eastern section of the Castle at the decline of the 16th century A - Town Gate, B - under Bernardine Jurisdiction, after: W. Szaniawska, *Zmiany w rozplanowaniu i zabudowie Krakowskiego Przedmieścia do 1733 r.* [Changes made to the layout and buildings in Krakowskie Przedmieście until 1733], „Biuletyn Historii Sztuki” XXIX: 1967, no. 3, Fig. 6

gdzie znajduje się ów dom, sytuuje się go przy ogrodzie i sadzie książęcym nieopodal Bernardynów, naprzeciwko domu książęcego i złamanej wieży (*ex opposito domus nostre et turris rupte*)¹³⁶. Ostatnia wzmianka - z 25 IX 1525 r. Janusz III (1501/2-1526) nadał wtedy rajcy warszawskiemu Mikołajowi Kazubowi działkę pod dom przy ogrodzie jego ojca Andrzeja Kazuba, naprzeciwko dworu książęcego i wieży złamanej (*ex opposito curie ducalis et turris fracte*)¹³¹.

Właśnie przed rokiem 1475 (*turis rupte*) nawiedził Warszawę kataklizm (w 1474) i zniósł wtedy wszystkie osady nad brzegiem rzeki od murów miejskich po Sollec¹³⁸. Poprzedzony był rokiem niebywalej suszy. Katastrofalną powódź odnotowano również w roku 1493 - wówczas zniszczony został kościół na Solcu¹³⁹. Zapewne kolejność wypadków wyglądała następująco: około 1475 r. z powodu suszy, a następnie powodzi nastąpiło naruszenie stabilności skarpy, być może pęknięcie. Uszkodzone zostały konstrukcje budowlane, w tym wieża (wieże? - zob. niżej). Uaktywniły się ciekły wodne. Końcowym etapem destabilizacji skarpy było osunięcie jej skraju w kierunku południowo-wschodnim. Kompletnie zniszczone zostały kurtyna południowo-wschodnia oraz bardzo poważnie wschodnia i południowa część Wieży Wielkiej. Być może ta ostateczna katastrofa nastąpiła po powodzi w 1493 r.

Kurtyna południowo-wschodnia miała wysoki kamienny cokół. Relikty owalnego narożnika wschodniego, z którym była zintegrowana, wskazują, że pierwotnie była to potężna konstrukcja (il. 10). Narożnik od Wisły, gdzie w 1379 r. kończyły się mury miejskie, otrzymał ostatecznie, podczas budowy wschodniej linii murów miejskich, formę okrągłej wieży (Wieża Marszałkowska). Jak już wyżej wskazaliśmy, odsłonięte przez nas relikty powstały zapewne w tym samym cyklu inwestycyjnym, co wschodni mur miejski i sama Wieża Marszałkowska.

10. Anguł we wschodnim zakończeniu muru obronnego, AZK. Fot. M. Sekuła / Corner in the eastern section of the defensive wall, AZK. Photo M. Sekuła

Czy możemy wykluczyć, że Janusz I zamierzał dwa krańce obmurowania wschodniego zaakcentować dwoma podobnymi dominantami, tzn. w narożniku południowym wzniesić również wieżę analogiczną do Marszałkowskiej? Jedyłą materialną przesłanką tej hipotezy jest ten rodzający emocje relikwiarz narożnika. Inną, równie śladową jest zapiska z Metryki Koronnej z 3 V 1519 r. o przekazaniu książętom Stanisławowi i Januszowi III kwoty 2000 dukatów zasądzonych od J. Jeżewskiego i J. Ojrzonowskiego oraz innych współwinnych w celu naprawy tam i odbudowy zawalonej wieży. Otóż ta wieża była usytuowana z tyłu dworu książęcego: *Constitutus personaliter... quia illustrissimis dominis Stanislao et Joanni ducibus Masovie pro reformatione thamarum et turris collapse restauratione a tergo ducalis curie Warschovie sitte duo milia ducatum...* (podkr. J.G.)¹⁴⁰.

Pozostałe, również już przytaczane przekazy dotyczą działek na przedmieściu.

Przy określeniu ich położenia dwukrotnie użyto podobnych sformułowań: *ex opposito domus nostre et turris rupte* (1475) oraz *ex opposito curie ducalis et turris fracte* (wrzesień 1525). Wieża i dom książęcy występują tu łącznie, można więc przyjąć, że chodziło o Wieżę Wielką. W 1525 r. jednak wieżę wzmiankowano jeszcze raz. W tym drugim dokumencie (chronologicznie wcześniejszym - z lutego) występuje ona jako osobny obiekt. Książę Janusz III nadał wówczas M. Zbrożkowi z Otwocka działkę na przedmieściu za ogrodem książęcym zwanym Łoska, przy drodze, która wiedzie z bramy Starego Miasta obok ogrodu Łoska w kierunku złamanej wieży: *...circa unam semitam, que vadit de valva civitatis Antique Warschowa penes ortum dictum Loskyey versus turrim fractam...*¹⁴¹.

Na obecnym etapie nie rozstrzygniemy, czy w obu pismach z 1525 r. chodzi o tę samą wieżę (Wielką, przyległą do dworu książęcego) czy też inną, której istnienie zdaje się sugerować przekaz z 1519 r. (wieżę dworską z przywileju 1379 r., której nie trzeba było nadbudowywać?). Niemniej uznaliśmy, że już teraz kwestię tę warto poddać dyskusji.

Żałożenia Janusza I cechuje funkcjonalność, nie brak im też pewnej dystynkcji.

Służyć wszak miały nie tylko celom obronnym czy rezydencjalnym, ale również manifestacji władzy (zob. tekst R. Kunkla w niniejszym tomie). W znacznej nam dotychczas południowej sylwecie miasta panował pewien rytm, służący zresztą efektywności obrony: tarczę muru obronnego co pewien odcinek dzielą baszty - wieże (*turres*) obronne. Rytm ten został zachowany na nowym odcinku między Bramą Dworzan a Wieżą Wielką. Mniej więcej w połowie założenia wzniesiono tam basztę. Już w 1420 r. Janusz I przekazał ją wraz z przylegającą działką podkomorzemu zakroczymskiemu i marszałkowi swego dworu, Ściborowi z Sąchocina¹⁴². Jest to również przykład na to, że nie tylko względy militarne motywowały jej wzniesienie, skoro przekazano ją w prywatne ręce. W kilkakrotnie tu przywoływanym przywileju z 1379 r. książę nakazał wyrównać wysokość wież (*turres*) miasta do wysokości Wieży Mieszczan. To również dowodzi, że dążył do wprowadzenia pewnego porządku, harmonii - mógł to być także jeden ze środków kreujących wizerunek władcy.

Obecnie wiemy, że linia murów nie kończyła się na Wieży Wielkiej, lecz biegła dalej na wschód. W sylwecie miasta brak baszty spinającej porządek.

PRZYPISY

¹ H. Szwanowska, *Komisja Badań Dawnej Warszawy, prace architektoniczne i historyczne*, „Kronika Zamkowa” 1991, nr 1 (23), s. 3-21; W. Szczygielska, *Komisja Badań Dawnej Warszawy, prace archeologiczne*, „Kronika Zamkowa” 1991, nr 1 (23), s. 22-29.

² J. Garus, *Archeologia na Zamku Królewskim, Część pierwsza*, „Kronika Zamkowa” 1991, nr 1 (23), s. 58 i n.

³ Określenie Aleksandry Świechowskiej, por. A. Świechowska, *Badania archeologiczne a odbudowa Zamku Królewskiego i jego otoczenia*, „Kronika Zamkowa” 1991, nr 1 (23), s. 47.

⁴ W. Łosiński, *Zachodniopomorskie wczesne średniowiecze w powojennych badaniach*

polskiej archeologii, w: *50 lat archeologii polskiej na Pomorzu Zachodnim*, Szczecin 1996, s. 79.

⁵ We współpracy z Przedsiębiorstwem Robót Górniczych (PRG) Metro. Głębokość wykopów 7-12 m. Częściowa publikacja: J. Garus, *Badania archeologiczne skarpy warszawskiej w rejonie Arkad Kubickiego w okresie 20 czerwca 1995 - 30 października 1996. Raport polowy*, „Kronika Zamkowa” 1996, nr 2 (34), s. 83-106. W 1997 r. inwestor wprowadził na teren badań firmę zewnętrzną.

⁶ Jednodniowa prospekcja terenowa z użyciem radaru podpowierzchniowego (Ground Penetrating Radar), przeprowadzona w kwietniu 1996 r. przez dr. dr. Michela Dabas i Cedrica

Pannisod z Centre de Recherches Geophysiques de Garchy (Francja), wykazała w zachodniej części dziedzińca istnienie dwu bardzo poważnych anomalii. Północno-zachodnią zinterpretowano jako strefę zalegania gruzu lub muru. W południowej, w sondażu wykonanym dla potrzeb projektowych przy fundamencie skrzydła południowego pałacu Pod Blachą, w 2000 r. natrafiliśmy m.in. na XIV-wieczne warstwy kulturowe.

⁷ Badania przeprowadziła ekipa Działu Badań Archeologicznych Zamku Królewskiego w Warszawie (J. Garus, R. Mroczek, M. Sekuła) we współpracy z A. Bocheńską (ob. Służba Ochrony Zabytków, Warszawa), M. Komudą (ob. Muzeum Powstania Warszawskiego) oraz M. Natuniewicz-Sekułą i M. Trzecieckim (Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk). Analizy: dendrologia - prof. dr hab. T. Ważyń (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wydział Sztuk Pięknych, Konserwacja i Restauracja Dzieł Sztuki; Cornell Tree-Ring Laboratory, B-48 Goldwin Smith Hall Cornell University, Ithaca, NY, USA); analiza O⁴ - dr hab. inż. T. Goslar, prof. Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (Poznańskie Laboratorium Radiowęglowe); archeozoologia - dr A. Gręzak (Uniwersytet Warszawski, Instytut Archeologii); paleobotanika - dr M. Badura, prof. dr hab. M. Latałowa (Uniwersytet Gdański, Instytut Biologii, Katedra Ekologii Roślin); ekspertyza geologiczna - dr St. Łukasik (Instytut Techniki Budowlanej, Warszawa); konsultacja - dr hab. M. Dulnicz (IAiE, PAN); ortofotografia - Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków, Warszawa; konserwacja drewna - M. Fejfer (Muzeum Archeologiczne w Biskupinie); konserwacja metalu - J. Strobina (Muzeum Archeologiczne w Gdańsku). Kierownictwo badań - J. Garus.

⁸ Decyzja nr WKZ. A. BP. 620/41162-1/9 1112/04 z dnia 20.09.2004 r.

⁹ A. Gieysztor, St. Herbst, E. Szwanowski, *Kształty Warszawy*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” IX: 1947, nr 1/2, s. 156 i n.; St. Pazyna, *Geneza i rozwój miast mazowieckich*, Warszawa 1959, s. 72.

¹⁰ Ks. Fr. Kurowski, *Pamiątki miasta Warszawy*, t. II, Warszawa 1949 (reprint); Fr. Sobieszkański, *Warszawa. Wybór publikacji*, t. I, Warszawa 1967 (reprint); Wł. Korotyński, *Jak i kiedy Warszawa powstała*, „Kalendarzyk historyczno-polityczny na rok 1917”, Warszawa 1917.

¹¹ J. Gąsowski, B. Gierlach, *Zamek Królewski w Warszawie w świetle badań archeologicznych w latach 1949-52*, Warszawskie Materiały Archeologiczne (WMA), t. VI, Warszawa 1969-1971, s. 1-15.

¹² *Źródła do dziejów Zamku Warszawskiego z lat 1313-1549*, wyd. A. Wolff, „Rocznik Warszawski” XV: 1979, nr 74.

¹³ A. Świechowska, *Początki osadnictwa na terenie Nowego Miasta*, w: *Szkice nowomiejskie*, red. O. Puciata, H. Szwanowska, E. Szwanowski, Sz. Żaryn, Warszawa 1961, s. 10-26.

¹⁴ Szczygielska, *op.cit.*, s. 23.

¹⁵ A. Gieysztor, *Zagadnienia historyczne Zamku piastowskiego*, w: *Siedem wieków Zamku Królewskiego*, Warszawa 1987, s. 12.

¹⁶ E. Suchodolska, *Dzieje polityczne (połowa XIII - połowa XIV w.)*, w: *Dzieje Mazowsza do 1526 r.*, red. A. Gieysztor i H. Samsonowicz, Warszawa 1994, s. 185-196.

¹⁷ A. Gieysztor, *Działania wojenne Litwy w 1262 r. i zdobycie Jazdowa*, w: *Studia Historyczne Stanisławowi Herbstowi*, Zeszyty Naukowe WAP, Seria Historyczna 15, 1967, s. 5-14.

¹⁸ T. Kiersnowska, *Czerek w XIII i XIV wieku. Ośrodek władzy książęcej na południowym Mazowszu*, Warszawa 1986, s. 22.

¹⁹ S. Zajączkowski, *Przymierze polsko-litewskie 1325*, „Kwartalnik Historyczny” XL: 24, 1926, s. 582 i n.

²⁰ Suchodolska, *Dzieje polityczne...*, s. 186.

²¹ T. Wasilewski, *Początkowe dzieje dynastii Giedymina*, w: *Człowiek w społeczeństwie średniowiecznym*, Warszawa 1997, s. 359.

²² Suchodolska, *Dzieje polityczne...*, s. 191; inaczej uważa Wasilewski, *Początkowe dzieje...*, s. 360.

²³ B. Włodarski, *Polska i Ruś 1194-1340*, Warszawa 1966, s. 198 i n.

²⁴ Włodarski, *op.cit.*, s. 205-206.

²⁵ Kiersnowska, *op.cit.*, s. 24.

²⁶ S. Gawlas, *O kształt zjednoczonego Królestwa. Niemieckie władztwo terytorialne a geneza społecznoustrojowej odrębności Polski*, Warszawa 1996, s. 26 i n.

²⁷ S. Achrem czy k, *Historia Warmii i Mazur od pradziejów do 1945 r.*, Olsztyn 1992, s. 37.

²⁸ Z. Polak, *Lokacje płockie w świetle archeologii*, „Rocznik Mazowiecki” XIII: 2001, s. 37 i n.

²⁹ U. Bijak, *Nazwy miejscowe południowej części dawnego województwa mazowieckiego*, Kraków 2001, s. 214; J. Wroniszewski, *Ród Rawiczów w wiekach średnich*, w: *Genealogia. Studia nad wspólnotami krewniczymi i terytorialnymi w Polsce średniowiecznej*, Toruń 1987, s. 76-79.

³⁰ Gieysztor, *Zagadnienia historyczne...*, s. 13; H. Samsonowicz, *Pytania dotyczące dziejów średniowiecznej Warszawy*, „Rocznik Warszawski” XXXII: 2004, s. 7.

³¹ T. Zagrodzki, *Analiza rozplanowania starego Miasta w Warszawie. Zagadnienie modularności i planu lokacyjnego*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1: 1956, s. 225 i n.; J. Sikorski, *Lokacja i rozwój przestrzenny miasta*, w: *Susz z dziejów miasta i okolic*, red. J. Cygański, Olsztyn 2006, s. 50 i n.; C. Betlejewska, *Miasto Susz. Dokumentacja historyczno-urbanistyczna*, t. 1-3, Elbląg 1994 - maszyn. w Archiwum Woj. Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie; G. Białuński, *Zarys dziejów Itawy*, red. H. Królikowska, Olsztyn 1999, s. 24.

³² J. Widawski, *Początki i rozwój murańskich obwarowań Warszawy przed epoką broni*

palnej, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 15: 1970, s. 239 in.

³³ H. Samsonowicz, *Warszawa w handlu średniowiecznym*, w: *Warszawa średniowieczna*, red. A. Gieysztor, Warszawa 1985, z. 2, s. 10 in.

³⁴ M. Wilska, *Miasto a dwór wXVw.*, „Rocznik Mazowiecki” XIII: 2001, s. 153.

³⁵ *Lites ac res gestae inter Polonos ordine-mque Cruciferorum*, t. 1, Poznań 1890, wyd. II, s. 87, 80.

³⁶ *Nowy Kodeks Dyplomatyczny Mazowsza*, cz. II, *Dokumenty z lat 1248-1355*, I. i St. Kuraś, współudział K. Pacuski, H. Wajs, Warszawa 1989, nr 239.

³⁷ *Nowy Kodeks...*, cz. II, nr 232.

³⁸ Włodarski, *op.cit.*, s. 290 - Bartłomiej notowany jest w źródłach jeszcze w 1356 r. (*Nowy Kodeks...*, cz. II, nr 211, przyp. 7).

³⁹ *Nowy Kodeks...*, cz. II, nry 236, 238.

⁴⁰ H. Paszkiewicz, *Polityka ruska Kazimierza Wielkiego*, Warszawa 1925, s. 121, przyp. 6.

⁴¹ *Nowy Kodeks...*, cz. II, nr 239.

⁴² *Ibidem*, nr 238.

⁴³ *Ibidem*, nr 236.

⁴⁴ *Ibidem*, nry 236, 238.

⁴⁵ M. Parafiniuk, B. Wdowiak, J. Garus, *Badania stanowiska szkieletowego przy Katedrze św. Jana w Warszawie z XIV-XVII w.*, w: „*Scripta Periodica*” vol. III, nr 2/2000, suppl. 1/2000, s. 140-149.

⁴⁶ E. Suchodolska, *Regesty dokumentów mazowieckich z lat 1248-1345*, Warszawa-Łódź 1980, nr 88.

⁴⁷ Gieysztor, Herbst, Szwankowski, *op.cit.*, s. 167.

⁴⁸ T. Kiersnowska, *Płock, Czersk i Błonie - trzy ośrodki wczesnomiejskie z XI-XIII wieku na Mazowszu*, w: *Miasta zachodniopolskie w X-XII wieku*, Wrocław 1991, s. 49-51; Kiersnowska, *Czersk...*, s. 24.

⁴⁹ Suchodolska, *Regesty...*, nr 45.

⁵⁰ *Ibidem*, nr 46; Kiersnowska, *Czersk...*, s. 24.

⁵¹ A. Świechowska, *O najdawniejszej Warszawie w świetle dotychczasowych badań archeologicznych*, „*Wiadomości Archeologiczne*” XX: 1954, z. 3, s. 223-224; *idem*, *Dyskusja o najdawniejszym grodzie warszawskim*, WMA, t. IV-V, Warszawa 1969-1970, s. 213-231.

⁵² Gieysztor, *Zagadnienia historyczne...*, s. 11 in.

⁵³ *Ibidem*, s. 13, 14.

⁵⁴ A. Kaśinowski, *Zamek Warszawski a badania architektoniczne*, w: *Restytucja Zamku Królewskiego w Warszawie*, red. T. Polak, Warszawa 2001, s. 58.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 64.

⁵⁶ Gieysztor, *Zagadnienia historyczne...*, s. 14.

⁵⁷ J. Strupiechowski, *Badania archeologiczne w roku 1969 na Zamku Królewskim w Warszawie*, w: WMA, t. V, Warszawa 1969-1971, s. 101.

⁵⁸ J. Garus, *Archeologia na Zamku Królewskim. Część druga*, „*Kronika Zamkowa*” 1991/92, nr 2 (24), s. 18, nr 105.

⁵⁹ Wystawili tu cztery dokumenty: Suchodolska, *Dzieje polityczne...*, s. 207; *idem*, *Podziały Mazowsza w świetle tytułatury książęcej*, w: *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w 50-lecie pracy naukowej*, Warszawa 1991, s. 643.

⁶⁰ *Nowy Kodeks...*, cz. II, nr 303.

⁶¹ Paszkiewicz, *op.cit.*, s. 117 in.

⁶² Włodarski, *op.cit.*, s. 266 in.

⁶³ Paszkiewicz, *op.cit.*, s. 120 in.

⁶⁴ S. M. Kuczyński, *Polskie siły zbrojne za Kazimierza Wielkiego i Andegawenów*, „*Studia i Materiały do Historii Wojskowości*” 11: 1965, cz. 2, s. 47, 56-60.

⁶⁵ G. Błaszczuk, *Dzieje stosunków polsko-litewskich od czasów najdawniejszych do współczesności*, t. 1: *Trudne początki*, Poznań 1998, s. 63 in.

⁶⁶ *Dzieje Polski*, red. J. Topolski, Warszawa 1976, s. 187.

⁶⁷ G. Rhode, *Die ostgrenze Polens*, t. 1, Köln - Graz 1955, s. 188.

⁶⁸ T. Nowak, *W sprawie najazdu litewskiego na ziemię Łęczycką w 1350 r.*, „*Acta Universitatis Lodzensis, Folia Historica*” 14: 1983, s. 90.

⁶⁹ Błaszczuk, *op.cit.*, s. 64.

⁷⁰ *Spominki Sochaczewskie*, w: *Monumenta Poloniae Historica (MPH). Pomniki Dziejowe Polski*, t. III, red. A. Bielawski, Lwów 1878, reprint: Warszawa 1961, s. 120: *Item anno domini 1350 quidam dux Lithuanus cum suo exercitu terram Lanciensem devastavit in die Pentecostes, et ibi multus populus suffocatur, quem Casimirus cum exercitu valido sequens, in Sucowo Mazovie, circa opidum Sochaczow iacentem, feria 5 post Pentecostes fugavit et securos reperit, in quos irruit et eos gladio interimit, multi tamen in fluvio dicto Bzura submersi sunt. Et quia fures fuerunt, ideo male perierunt.*

⁷¹ Z. Kaczmarczyk, *Kazimierz Wielki (1333-1370)*, Warszawa 1948, s. 137.

⁷² A. Świeżawski, *Polityka mazowiecka Kazimierza Wielkiego*, „*Rocznik Mazowiecki*” 3: 1970, s. 173-174.

⁷³ Nowak, *op.cit.*, s. 87 in.

⁷⁴ *Ibidem*, s. 92.

⁷⁵ Błaszczuk, *op.cit.*, s. 64.

⁷⁶ Widawski, *op.cit.*, s. 239-252.

⁷⁷ Kaśinowski, *op.cit.*, s. 56-75.

⁷⁸ P. Gartkiewicz, *Nieznane i zapoznane fragmenty Zamku Królewskiego w Warszawie odkryte w 1969 r.*, „*Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*” 15: 1970, z. 3, s. 253-271.

⁷⁹ Widawski, *op.cit.*, s. 243; zdaniem W. Peli, mur obronny wznoszono równocześnie z kopaniem fosy miejskiej. Na tym odcinku - twierdzy - nie było wału (wcześniej przyjmowano za pewnik, że był): W. Peli, *Warszawa - Pułtusk. Znaczenie badań archeologiczno-architektonicznych dla weryfikacji dziejów miast mazowieckich*, „*Rocznik Mazowiecki*” XIII: 2001, s. 89.

⁸⁰ Kaśinowski, *op.cit.* - dane poszczególnych konstrukcji na s. 58, 64 i przyp. 15.

⁸¹ Kiersnowska, *op.cit.*, s. 34-45, 46; P. Urbańczyk, *Zastosowanie stratygraficznej analizy dokumentacji terenowej stanowiska wielowarstwowego do rekonstrukcji historii użytkowania wzgórza zamkowego w Czersku (na podstawie wyników badań z lat 1974-1983, „Kwartalnik Historii i Kultury Materialnej” (Kw. HKM) XXXVI: 1988, nr 4, s. 610-611.*

⁸² MPH, t. VI, s. 633 i n. (*Articuli Vladislao Regi Poloniae a ducibus Masovie traditi Sandomirae A.D. 1426*).

⁸³ Paszkiewicz, *op.cit.*, s. 48-49; Świeżawski, *op.cit.*, s. 170-171.

⁸⁴ *Zbiór dokumentów i listów miasta Płocka, 1.1: 1065-1495*, wyd. S. M. Szacherska, Warszawa 1975, nr 30.

⁸⁵ J. Szymczak, *Koszty murowanego budownictwa obronnego w Polsce do XVI w.*, Kw. HKM, 1988, nr 2/28, s. 236-239.

⁸⁶ Widawski, *op.cit.*, s. 243, przyp. 19.

⁸⁷ K. M e y z a, *Badania archeologiczne na Placu Zamkowym w latach 1977-1983, „Almanach Muzealny” IV: 2003, s. 45, przyp. 68.*

⁸⁸ Meyza, *op.cit.*, s. 86, 88.

⁸⁹ Patrz przyp. 35.

⁹⁰ Szymczak, *op.cit.*, s. 237 i n.

⁹¹ Włodarski, *op.cit.*, s. 237 i n.

⁹² Błaszczyk, *op.cit.*, s. 46.

⁹³ Gieysztor, *Działania wojenne...*, s. 7 i n.

⁹⁴ *Nowy Kodeks...*, cz. II, nr 303.

⁹⁵ *Ibidem*, nr 304.

⁹⁶ Już jednak w dwa lata później, w 1352 r., Kazimierz Wielki zastawił obu braciom za 2000 grzywien Płock. Zapewne nie rozwikłamy nigdy zawilgości ówczesnej dyplomacji, można się jedynie domyślać, że zarówno abp Bogoria, jak obaj bracia, Kazimierz I i Siemowit III, znali przesłanki negocjacji z roku 1350 (o zastawie Płocka - m.in. Świeżawski, *op.cit.*, s. 175.

⁹⁷ Kiersnowska, *Czersk...*, s. 149.

⁹⁸ Garus, *Archeologia na Zamku...*, cz. 2, nr 107, 108.

⁹⁹ *Ibidem*, cz. 1, nr 2.

¹⁰⁰ Kaśinowski, *op.cit.*, s. 64 i przyp. 24.

¹⁰¹ Strupiechowski, *op.cit.*, s. 101, 120.

¹⁰² Kiersnowska, *Czersk...*, s. 90.

¹⁰³ Dramatyczne wydarzenia z okolic Pułtuska na przednówku roku 1279 wskazują, że Ruś była cenionym spichlerzem nie tylko Mazowsza, ale i ludów bałtyjskich (opis wydarzeń: Włodarski, *op.cit.*, s. 193, 194).

¹⁰⁴ R. B u b c z y k, *Szachy i rycerze. O grodach planszowych w angielskiej kulturze wyższej późnego średniowiecza*, Lublin 2005, s. 134.

¹⁰⁵ *Statuty Kazimierza Wielkiego*, w: *Starodawne Prawo Polskiego Pommiki*, seria II, dział I, t. II, opr. L. Łysiak, S. Roman, Wrocław 1958, art. 98. W latach 70. w rejonie grodu znaleziono w warstwach XIV-wiecznych kostkę do gry. Świadczy to, że gra w kości lub któraś z gier planszowych funkcjonujących pod zbiorczą nazwą *tabula* również była tu uprawiana.

¹⁰⁶ Kiersnowska, *Czersk...*, s. 198-200, 125-126, 121.

¹⁰⁷ Kiersnowska, *Płock...*, s. 49.

¹⁰⁸ Cyt. za Włodarski, *op.cit.*, s. 208. Więcej o stosunkach Konrada z Włodzimierzem i politycznym podłożu walk z Bolesławem II: B. Włodarski, *Alians rusko-mazowiecki z drugiej połowy XIII w. Karta z dziejów Konrada II Mazowieckiego*, w: *Studia historyczne ku czci St. Kutrzeby*, t. 2, Kraków 1938, s. 611-629.

¹⁰⁹ Gieysztor, *Działania wojenne...*, s. 9.

¹¹⁰ Kiersnowska, *Płock...*, s. 50.

¹¹¹ Gieysztor, *Działania wojenne...*, s. 11.

¹¹² Garus, *Archeologia na Zamku...*, cz. 2, nr 108, 109, 128.

¹¹³ Opis, podsumowanie dyskusji: J. Galicka, *Mury obronne Warszawy (jeszcze jedna próba chronologii)*, w: *Warszawa średniowieczna*, red. A. Gieysztor, Warszawa 1985, z. 1, s. 125-126; Widawski, *op.cit.*, s. 239-240.

¹¹⁴ *Źródła...*, nr 8.

¹¹⁵ Relikty kurтины wschodniej zostały usunięte podczas kolejnych inwestycji budowlanych: wazowskiej, saskiej, a zwłaszcza stanisławowskiej (budowa Biblioteki Królewskiej). Jej fragmenty zalegają też zapewne w zasypaniu skarpy wschodniej. Ze względów technicznych obecnie nie można było przeprowadzić tam badań weryfikacyjnych. W 1996/97 r. w skarpe wbito stalową konstrukcję, tzw. ściankę Larsena, mającą zagwarantować bezpieczeństwo prac remontowych Arkad Kubickiego. Ściankę tę stabilizuje gęsta sieć kotwicy (skok co 1 m), osadzonych m.in. w rejonie zalegania relikwotów kurтины wschodniej.

¹¹⁶ Kaśinowski, *op.cit.*, s. 64.

¹¹⁷ Galicka, *op.cit.*, s. 133; również J. Galicka, H. Sygietyńska, *Sztuka gotycka (XIV-początek XVI)*, w: *Dzieje Mazowsza...*, s. 411.

¹¹⁸ *Źródła...*, nr 52 (Aktu przeniesienia kapituły kolegiackiej dokonano 23 IV 1402 r. - *Źródła...*, nr 9).

¹¹⁹ Z. Tomaszewski, *Obwarowania Warszawy i obrona północnego wjazdu do miasta*, w: *Szkice staromiejskie*, Warszawa 1955, s. 101, przyp. 8.

¹²⁰ Rysunek p.n. *Próba rekonstrukcji planu Starej Warszawy opracowała KBDW w 1955r.*, publikowany w: *Szkice staromiejskie...*, rys. 1; B. Guerinquin, *Stan badań nad historią powstania i rozbudowy Zamku w Warszawie*, „Ochrona Zabytków” 2: 1949, nr 4 (8), s. 223; Galicka, *op.cit.*, s. 130.

¹²¹ Z przywileju z roku 1413, potwierdzającego Warszawie prawo chełmińskie i inne przywileje - tłum. za: J. Kaźmierski, A. Kołodziejczyk, *Dzieje Warszawy. Wybór źródeł*, Warszawa 1973, s. 37.

¹²² Z. Tomaszewski, *Badania cegły jako metoda pomocnicza przy datowaniu obiektów architektonicznych*, *Zeszyty Naukowe Politechniki Warszawskiej*, nr 11: *Budownictwo*, z. 4, s. 31-52.

¹²³ Widawski, *op.cit.*, s. 243.

¹²⁴ *Ibidem*.

¹²⁵ Ten rodzaj wyprowadzania lica jest, jako cecha konkretnej fazy, zawodny. Np. mur fazy I, identyfikowanej z Trojdenem I, był licowany w wątku gotyckim, wendyjskim i wielowózkowym. Tu jednak, ponieważ jest charakterystyczny dla wszystkich trzech odcinków, przyjmujemy go za ich wspólną cechę i przesłankę do wskazania ich wspólnej względnej chronologii.

¹²⁶ *Źródła...*, nr 12; o parcelach dworzan w tym rejonie szerzej J. Gieysztorowa, *Z dziejów przedzamcza warszawskiego w XVI w.*, Kw. HKM, XIX: 1971, nr 3, s. 325-350.

¹²⁷ M. Czarnecki, G. Kreczmańska, *Mapa Stropu gruntów naturalnych obszaru Zamku Królewskiego w Warszawie i najbliższego otoczenia*, Warszawa 1985, s. 10 (maszyn. w Archiwum Działu Badań Archeologicznych Zamku Królewskiego w Warszawie).

¹²⁸ L. Wysokiński i zespół, *Warszawa. Skarpa Śródmiejska od Al. Jerozolimskich do ul. Sanguszk*, Warszawa 1999, s. 25.

¹²⁹ Czarnecki, Kreczmańska, *op.cit.*, s. 3; Wysokiński, zespół, *op.cit.*, s. 25.

¹³⁰ S. Łukasik, *Dokumentacja warunków geotechnicznych podłoża pałacu pod Blachą w Warszawie*, Warszawa 2004, s. 5 (maszyn. w Arch. Dz. Bad. Archeol. ZKW); Wysokiński, zespół, *op.cit.*, s. 45.

¹³¹ Wysokiński, zespół, *op.cit.*, s. 11. W 1881 r. Wydział Mierniczy przy Biurze Budowy Kanalizacji i Wodociągów w Warszawie (Lindleya) wykonał dokładną niwelację miasta. Za punkt wyjścia przyjęto najniższy stan Wisły przy moście Aleksandryjskim (Śląsko-Dąbrowski), uznany komisyjnie za punkt zerowy (O Wisły). Przy pierwszym filarze mostu wmontowano żelazny wodowskaz z dziesiętnym podziałem sażeńiowym (sażeń - 2,133 m). Na filarze umieszczono mosiężną tablicę z poziomą linią, oznaczającą wysokość nad O Wisły na 2,5 sażenia (J. Szymańska, *Lindleyowskie mapy Warszawy*, „Rocznik Warszawski” III: 1962, s. 315 n.).

¹³² Czarnecki, Kreczmańska, *op.cit.*, s. 6.

¹³³ J. Tyszkiewicz, *Środowisko życia człowieka w Polsce średniowiecznej*, w: *Człowiek w społeczeństwie średniowiecznym*, red. R. Malinowski, Warszawa 1997, s. 161.

¹³⁴ Kaźmierski, Kołodziejczyk, *op.cit.*, s. 34 i n.

¹³⁵ *Źródła...*, nr 50.

¹³⁶ *Ibidem*, nr 39.

¹³⁷ *Ibidem*, nr 72.

¹³⁸ F. Kozłowski, *Dzieje Mazowsza za panowania książąt*, Kraków 1984 (reprint), s. 352.

¹³⁹ Kozłowski, *op.cit.*, s. 359.

¹⁴⁰ *Źródła...*, nr 65.

¹⁴¹ *Ibidem*, nr 71.

¹⁴² *Ibidem*, nr 12.

Jerzy Garus

THE TOWN AND STRONGHOLD OF THE MAZOVIAN
DUKES IN WARSAW. NEW ARCHAEOLOGICAL SOURCES
AND A NEW WAY OF LOOKING AT THE ISSUE

SUMMARY

Warsaw was destroyed during World War II (Fig. 1). A team of archaeologists and architectural historians also became involved in the rebuilding work which was carried out, particularly in the oldest parts of the city - i.e. the Old and New Towns - and clearing the rubble away from the Royal Castle which the Germans had blown up. Their work was conducted under the aegis of the Komisja Badań Dawnej Warszawy (Committee for Research on Old Warsaw) and also an institution functioning under the

name of Prace Badawcze na Zamku Warszawskim [Research Work on the Royal Castle].

Although the work was undertaken in difficult circumstances, it did allow us to verify the hypothesis about the emergence of the town and its stronghold - after the transformation of the seat of the Mazovian Dukes. It was found that the town did not emerge by developing the suburban trade centre which had existed earlier, but was created *in cruda radice* - i.e. from scratch, as a town with

a foundation charter. A stronghold already existed next to the town.

There was a lot of fighting in Mazovia in the second half of the 13th century. During the Lithuanian invasion in 1262 the ruler of Mazovia, Siemowit I, died at Jazdów (near the current centre of Warsaw). The next invasion by the Lithuanians and allied Baltic peoples (the Prussian and Jäcwiings), and the later battles fought between Konrad II and Bolesław II, the sons of Siemowit I, significantly weakened the political and economic potential of the area. These wars also contributed to the collapse of the former centres of territorial authority (e.g. Rokitno-Błonie) and the formation of new ones. The Lithuanian invasions of the Mazovian lands lying on the left bank of the Vistula river made people aware that the river-crossing needed to be better defended.

After the death of Konrad, Bolesław II unified the whole of Mazovia and his aim was to rebuild and modernize the entire duchy, including the creation of new urban centres (it is assumed that this plan embraced Warsaw) based on the model adopted by the Teutonic Knights in northern Prussia.

The planning of the town coincided with the planning of Susz and Ilawa (now in the Warmia and Mazuria Province), founded in 1304 and 1305. In 1339 the town was defined by the terms *villa, loco*, although it was already a fully-developed urban organism surrounded in part (along a small section) by a defensive wall, and comprised a church dedicated to John the Baptist. It was also the permanent seat of Duke Trojden I (one of the three sons of Bolesław II). Therefore it was designated as the place where the Polish/Teutonic trial would be held, which took place from 4 February to 15 September 1339.

After World War II, and in the 1970s, during the rebuilding of the Royal Castle, the stronghold was situated in the south-eastern part of the courtyard of the main Castle. Since there are no precise archaeological date markers (mostly ceramics

which have been dated 13th-14th century) and due to the lack of written sources, it is assumed that the stronghold was also built on the initiative of Bolesław II.

In 2004, the Tin-Roofed Palace, which together with the Royal Library constitutes the present Castle complex, was totally refurbished. The renovation work was preceded by archaeological research conducted by the Department of Archaeological Research of the Royal Castle (Dział Badań Archeologicznych Zamku Królewskiego). The research provided a wealth of source materials which shed new light on the history of the stronghold, the later ducal castle and also the town.

Between 2004-2007 a more than 20-metres section of two defensive systems was uncovered in the courtyard of the Palace - a box rampart and a defensive wall. Both were originally part of the stronghold's defences (the rampart), and the ducal castle which was built later (the wall), and were constructed along a plateau which extended several dozen metres above the place where they were found. They were found in this place because, as a result of a landslide, a large part of a hillock had moved down towards the Vistula river valley. The area is very unstable from a geological point of view (Fig. 8). The oldest geological formations forming the base for the anthropological deposits comprise slippery argillaceous Pliocene. The stability of the escarpment was further weakened by being in direct contact with the Vistula, diverting its course from west to north-west. There was also a ford here, and at low tide it facilitated communication between the two banks of the river. An analysis of the few written sources enables forming the hypothesis that the catastrophe was the result of the floods in 1474 and 1493. The first mention of damage to the construction of the stronghold appeared in 1474 (*turris rupte*).

The boxes of the rampart were quite small - on average 1 x 1.5 m. They were

constructed from oak timber poles with a circumference of 25-30 cm. A dendrochronological analysis of the timber enabled the rampart to be dated; it was established that it had been built between 1351-1353. At that time Kazimierz I (f 1355), the son of Trojden, ruled in Warsaw and he was the first Mazovian ruler to use the name of the town in his titles (*Dei gracia dux Mazovie et dominus Varssoviensis*). Traces of fire under the boxes of the rampart (Fig. 5) indicate that it was burnt by the Lithuanians in 1350. The Lithuanians had earlier attacked the Polish lands, the area around Łęczycza, and were routed by Kazimierz the Great at Żukowo near Sochaczew. Many objects were excavated from the dirt used to fill the boxes, thus enabling the function of the stronghold to be established. It was determined that it was used for military, defensive and also residential purposes. These objects also proved the hypothesis that Konrad II

had built the stronghold (he reigned over this part of Mazovia for 30 years from 1294).

The second of the defensive constructions (Fig. 7) - was a 2m thick brick wall, constructed on a stone base with foundations, the eastern part of which ends in a wide corner built on a semi-circular plan (Fig. 10). Together with the no longer existing eastern part, it defended the Castle from the south-east. It comprised an integral part of the first line of walls defending the town. Construction work on these walls was begun before 1339, and was completed in ca. 1400 by Janusz I (who reigned during the period 1374-1429). The 2m thick brick wall was built before 1379. A hypothesis was put forward that a circular tower was erected in the eastern stone corner, and that it was the counterpart of the Marszałkowska Tower in the north-eastern corner of the town's first line of defensive walls. The wall is not mentioned in written sources.